Nr. 234. Sobota, 13. Października 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo. . od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech ? K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy przeniósł oficyała kancelaryjnego Franciszka Niemesza z Uhnowa do Kałusza, oraz zamianował kancelistami sądowymi Jana Gołębiowskiego, pomocnika kancelaryjnego w Stanisławowie, dla Kałusza i Wawrzyńca Jana Niedzielskiego, praktykanta kancelaryjnego w Otynii, dla Uhnowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 października.

Sprawozdanie generalnego konsulatu w Nowym Jorku, stwierdza w dalszym ciągu, że po przebyciu wszystkich formalności połączonych z rewizyą lekarską, z badaniem władzy emigracyjnej i badaniem inspektora robót zakontraktowanych, zazwyczaj jeszcze nie wolno emigrantowi swobodnie wylądować. Co prawda, dzieje się to już dla jego własnej ochrony. Dawniej, nieobznajomiony ze stosunkami, nie znający języka ani zwyczajów miejscowych, często dobroduszny i zastraszony wychodźca wpadał, po wstąpieniu na ziemię amerykańską, w ręce tylu oszustów w postaci pośredników w nabywaniu kart jazdy i w otrzymywaniu pracy, właścicieli gospód i t. d., że teraz, aby emigrantów uchronić od wyzysku, poczyniono rozległe zarządzenia ochronne. Jeżeli emigrant zamierza pozostać w Nowym Jorku, wówczas trzymają go w urzędzie emigracyjnym dopóty, aż zgłoszą się do niego zawiadomieni przezeń o jego przybyciu krewni, znajomi lub jakiś inny „ręczyciel", — a przymusowe to zamknięcie trwa często znowu dzień lub i dwa. — Jeżeli zaś emigrant, któremu pozwolono na wylądowanie, jako cel swej podróży podaje jakąś miejscowość po za Nowym Jorkiem, wówczas zazwyczaj nie pozwalają mu zgoła nawet zobaczyć Nowego Jorku; przeciwnie, — odsyłają go do t. zw. departamentu kolejowego urzędu emigracyjnego, gdzie musi się zaopatrzyć w bilet jazdy oraz w zapasy żywności na dalszą podróż. Zamknięty w poczekalni, zmuszony jest oczekiwać, aż w końcu nadejdzie godzina odjazdu pociągu; w tym celu łódź odwozi go w odpowiednim czasie do właściwego dworca. Dopiero w chwili, gdy pociąg rusza z miejsca, dopiero wówczas staje się emigrant w wolnej Ameryce istotnie wolnym człowiekiem.

O wiele bardziej pożałowania godnym jest los wychodźców, którym nie pozwolono wysiąść na ląd. W niepewności o los swój przetrzymywani bywają częstokroć długimi tygodniami, aż zapadnie stanowcza decyzya. Nec spędzać muszą w czeluściach starego i ciasnego okrętu, stojącego na kotwicy koło Ellis Island, a na którym musi się pomieścić często z górą tysiąc tych biedaków. Prawda, służy im prawo odwołania się przeciw zakazowi wylądowania — ale rekurs ten musi być wniesiony na piśmie i w języku angielskim, równocześnie ze złożeniem kaucyi na koszta utrzymania przez jeden tydzień. Ponieważ jednak emigrant bywa odsyłany zazwyczaj tym samym parowcem, który go przywiózł, przeto często znajduje się napowrót na pokładzie tego okrętu zanim mógł sobie zdać sprawę z tego, co się z nim stało i co mu robić wypada. To uniemożliwia mu też częstokroć uzyskanie na czas pomocy i rady ze strony znajomych, krewnych lub przyjaciół, osiadłych już w Ameryce. Rzecz to zatem całkiem słuszna — zaznacza sprawozdanie — że Rząd austryacki nieustannie przestrzega przed nierozważną emigracyą; ostrzeżenie takie wyszło także w ostatnich czasach.

Sprawozdanie konsularne podaje także bardzo ciekawe wskazówki co do cyfrowego obliczenia udziału rozmaitych narodowości Monarchii w emigracyi do Ameryki północnej. Według sprawozdania, w ostatnich latach z Austryi przybyło do Ameryki północnej około 1,040.000 wychodźców, a mianowicie 65.000 Niemców, 400.000 Czechów, 350.000 Polaków, 150.000 Rusinów, 55 Słoweńców, 5000 Włochów (z południowego Tyrolu), oraz 15.000 Dalmatyńców, Istryańczyków i Hercegowińczyków. — Natomiast Węgry dostarczyły około 485.000 wychodźców i to 200.000 Madziarów oraz Niemców węgierskich, 225000 Słowaków, a 60.000 Kroatów. W tym roku emigracya z Austro-Węgier bardzo wzrosła. Wykaz, sporządzony przez komisarza emigracyjnego Stanów Zjednoczonych dowodzi, że w pierwszym kwartale roku 1900 przeszło trzecia część wszystkich wychodźców z Europy, mianowicie 29.945 z pośród ogółu 84.073 wychodźców — pochodziło z Austro-Węgier, podczas gdy Włochy dostarczyły 19.052, Rossya 17.055, a Niemcy zaledwie 2830 wychodźców.

Sprawozdanie generalnego konsulatu nowojorskiego przyczyni się niewątpliwie w wysokim stopniu do postawienia kwestyi emigracyi we właściwem świetle.

Handel terminowy produktów rolniczych.

(Telegram).

Wiedeń, 12 października. Wczoraj zebrała się w Ministerstwie rolnictwa ankieta w sprawie terminowego handlu produktami rolniczymi na giełdach. Przewodniczący szef sekcyi Beck powitał zebranych w imieniu Rządu i równocześnie podziękował ekspertom za gotowość, z jaką uczynili zadość wezwaniu Rządu. Rząd zamierza — mówił Beck — zająć się kwestyą terminowego handlu produktami rolniczymi na giełdzie, uważa jednak za rzecz nieodzowną wysłuchać poprzednio głosu reprezentantów kół interesowanych, a zwłaszcza także przedstawicieli nauki. W ten sposób spodziewa się Rząd uzyskać w całej pełni owe informacye, jakich zdaniem jego dziś jeszcze mu potrzeba. Konieczną jest rzeczą, ażeby uczestnicy ankiety z całą otwartością i bez żadnego uprzedzenia przystąpili do traktowania tej kwestyi i z całym naciskiem zaznaczyli własne swe stanowisko, ale też z drugiej strony, ażeby z góry kierowali się zamiarem wysłuchania z całą objektywnością, zapatrywań reprezentantów kół innych należytego zrozumienia ich i ocenienia.

Ekspert Basevi zauważył, że handel produktami rolniczymi w Tryeście prawie wcale nie istnieje. Mowca tłómaczy to brakiem produkcyi, oraz eksportu i importu, a w wysokim stopniu polityką kolejową, jaką prowadzi się w obszarze m. Tryestu. Obecnie zawiera się w Tryeście interesa co do cukru i kawy z określonym terminem, ale nie jest to handel t. zw. terminowy, ponieważ nie ustanawia się przytem jakości towaru i ponieważ nie istnieje kasa likwidacyjna. Na zapytanie przewodniczącego, czy zachodzi związek między obniżeniem się handlu cukrem na praskim rynku, a kartelem cukrowym, odpowiedział ekspert przecząco.

Ekspert Schwitzer rzekł, że brak handlu terminowego jęczmieniem w Czechach przyniósł tylko szkodę temu artykułowi. Przez handel terminowy ułatwiłoby się nadzwyczajnie eksport tego produktu, bez zabezpieczenia się zaś na rynku terminowym niepodobna wywozić jęczmienia zagranicę.

Ekspert Führich wywodził, że jest to szczęściem dla gospodarzy, iż jeszcze nie wciągnięto jęczmienia do gry terminowej, albowiem każdy towar, który jest przedmiotem handlu giełdowego, tem samem wyrwany zostaje z pod wpływu producenta i konsumenta i oddany na pastwę dowolnemu oznaczaniu ceny.

6)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

VI.

Ciotka Amelia nie przyjechała zapowiedzianym pociągiem w nocy, ponieważ, pomimo nadzwyczajnego pospiechu, nie zdążyła sobie przygotować żałoby. Wyjeżdża dopiero nazajutrz rano z Łodzi i spotyka się w Bzinie ze stryjem Adolfem i stryjenką Reginą, którzy dążą z Warszawy, i w ten sposób przybywają do Kielc razem około czwartej po południu.

Znana jest w rodzinie ciotka Amelia jako osoba bardzo energiczna i w słowach nie przebierająca. Wygląda też (gruba, czerstwa, czerwona na twarzy) na kobietę prostą, szczególniej obok stryjenki Reginy, która jest damą, ubraną wykwintnie, dla wszystkich ugrzecznioną i dość jeszcze powabną.

Stryj Adolf, siwy już kompletnie, starannie wygolony, ma minę poważną i pełną dyplomatycznej dyskrecyi, właściwą ludziom, przywykłym do czynienia z wielkiemi sumami pieniędzy.

Wuj Piotr całuje się z dubeltówki ze stryjem Adolfem i ciotką Amelią, stryjenkę Reginę zaś całuje w rękawiczkę.

Stryjenka Regina trzymała się zawsze na pewnym dystansie i nie pozwalała na spoufalenie się z rodziną męża.

— Jak to poczciwie, że i pani przyjechała, jak to poczciwie — mówi wujaszek Piotr z serdecznością w głosie. — Trzebaż przecie coś uczynić z tymi robakami.

I w głębi duszy trochę jest zawstydzony wujaszek Piotr, że tak zawsze mało miał sympatyi do pani Reginy.

Tym razem jednak wujaszek Piotr myli się od a do zet co do prawdziwych intencyj, jakie skłoniły panią Reginę do towarzyszenia mężowi na pogrzeb jego brata. Pani Regina wie dobrze, iż z pozostałymi robakami coś potrzeba uczynić — i tego się właśnie boi. O swoim mężu ma przekonanie, iż jest to wzór niedołęgów. I dlatego nie chciała go puścić samego w tę niebezpieczną podróż. Adolf? On byłby zdolny wszystkich pięcioro sprowadzić do Warszawy im na kark. Pani Regina jedzie więc po to jedynie, aby samej być obecną przy tym podziale obowiązków i to z nich jedyne na siebie przyjąć, czego w żaden sposób uniknąć się nie da. W każdym zaś razie — to zapowiedziała kategorycznie — obowiązek nowy przyjmie wyłącznie w formie jakiejś tam sumki miesięcznie, którą się płacić będzie na wychowanie dzieci, nie inaczej. I ani mowy o przyjęciu kogokolwiek do domu.

Mimo to wszystko stryjenka Regina nie jest z gruntu złą.

Tysiące gorszych-by się od niej znalazło.

Ale tak jakoś było że ktoś z rodziny Rabkiewiczów przeciwnym był, aby Adolf się z nią ożenił. Adolf na tę przeciwność zresztą nie zwrócił żadnej uwagi, ale pani Regina uczuła to dotkliwie i nabrała do rodziny męża w ogóle niechęci, którą oto już lat ośmnaście pielęgnuje. Może jednak ważniejszą od tej niechęci rzeczą jest to, iż pani Regina przywykła do ustalonego raz trybu i porządku domowego, a przyjęcie dziecka przewróciłoby to wszystko do góry nogami.

Idą wszyscy kupą całą na obiad do restauracyi.

Po obiedzie panie wracają do domu i dla wypoczynku po męczącej podróży zdejmują gorsety, tymczasem wujaszek Piotr wyciąga stryja Adolfa niby „na czarną kawę" do cukierni, w rzeczywistości zaś na buteleczkę zieleniaku do handelku.

Stryj Adolf ocenia wartość zieleniaku.

— Teraz to tylko na prowincyi można dostać jakiego takiego węgrzyna — powiada.

Popijają małymi haustami złoty sok.

— Cóż tam u ciebie słychać? — pyta wuj Piotr.

— A cóż? Ciągle jednakowo.

— Więc dobrze?

— Niezgorzej.

Po chwili pyta stryj Adolf:

— A u ciebie?

— Thy! Jak u gospodarza. Dobrze nigdy być nie może.... Urodzi ci owies, to grochy przepadną, żyto masz piękne, to kartofle zgniją.... A już rzadki dzień, aby coś nie padło, coś się nie spaliło, nie zrobili ci szkody.... Ale się łata i pieka, aby dalej, aby bliżej śmierci.

I dolewają jeden drugiemu.

A już i dno butelczyna pokazała.

Wuj Piotr chce jeszcze drugą postawić, ale stryj Adolf wstrzymuje go za ramię i mówi:

— A no, to w takim razie moja kolej....

I sam stawia butelkę.

Wuj Piotr radby wiedzieć, co tam Adolfowie postanowili, boć musieli już się między sobą porozumieć, a o nich najwięcej idzie.

Skręca więc rozmowę na nieboszczyka naprzód, a potem na sytuacyę.

Ale stryj Adolf coś niewyraźnie.

— A no, tak, tego — mówi — jušci....

Wuj Piotr, trochę zły, powiada wprost:

— Spodziewamy się wszyscy, że wy się nie uchylicie przecie w takiej okazyi. Święty obowiązek....

— Ale któż o uchyleniu się mówi — protestuje, lecz zawsze niewyraźnie stryj Adolf.

— Wam to przecie najłatwiej.... Dzieci własnych nie macie.

— Pogada się o tem, pogada.... Tylko widzisz, ja nie chcę nic decydować bez żony.... Toby ją mogło rozdrażnić na dzieci.

— Jest racya — przyznaje po chwili wuj Piotr — z babami należy ostrożnie....

— Jeszcze jak....

Sączą więc w spokoju do końca drugą buteleczynę.

Nareszcie wieczorem dzieci zamknięto w pierwszym pokoju, a w drugim przystąpiono do wielkiej narady.

Ledwie wuj Piotr wspomniał coś, że „czas wszystkim jest drogi, a więc".... ciotka Amelia powiada:

— Co tu długo gadać, wy sami przecież wiecie, że na mnie już nic walić nie można.... Ja jestem biedna wdowa i jeszczem swoich dzieci nie odchowała.... Ja nieraz głowę tracę, zkąd tu wziąć grosz, dalibóg! A że nie próżnuję, to możecie popatrzeć, jakie mam ręce.

Wyciągnęła przed nich ręce, ukazując czerwoną i zgrubiałą skórę.

— Jeszcze teraz w Łodzi stagnacya.... Nic nie idzie. Emerytura na szkołę nie wystarcza dla chłopaków, a mówię wam tu, jak na spowiedzi, że mam takie dni, w których i rubla nie utarguję w sklepie. Z czego tu ich ubrać, wykarmić, już nie mówię o komornem.... Niby to dziecko, zdaje się, że nie kosztuje? Ale! Czy dałby kto wiarę, że mój Janek — ośm lat chłopiec ma — zjada trzynaście pierogów na jedno posiedzenie.... Trzynaście, powiadam wam.... Ja stara, więcej nie zjem jak sześć, siedm, a on potrzebuje trzynaście.... I ta stagnacya to największe nieszczęście.... No, ja nie mogę, nie mogę.... Róbcie sobie moi państwo, co chcecie, ja nie mogę!

Rozłożyła ręce na znak rezygnacyi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Prof. G ł ą b i ń s k i przedstawił w dłuższym wywodzie naukowym naturę handlu terminowego. Na podstawie dyskusyi między ekspertem Sandem a prof. Głąbińskim stwierdził przewodniczący, że zdaniem prof. Głąbińskiego *a priori* nie ma objektywnej, na pewno uchwytnej cechy handlu na dyferencyę, że raczej w każdym poszczególnym wypadku należy skonstatować, czy ma się do czynienia z interesem tego rodzaju, przy którym wedle zamiaru stron nie idzie o rzeczywiste dostarczenie towaru.

Ekspert Führich w przeciwieństwie do prof. Głąbińskiego zauważył, że z reguły można stwierdzić, czy interes połączony jest z rzeczywistym obrotem towaru, czy nie.

Ekspert H o r o w i t z nadmienił, że nie da się to zaprzeczyć, iż kartki z wypowiedzeniami mogą być przenoszone na inne osoby. Od czasu nowej procedury cywilnej interesa w mowie będące, odbywają się tylko między osobami, które zajmują się zawodowo przedmiotami handlu giełdowego, bądź to jako producenci, bądź jako przetwarzający lub handlarze.

Ekspert A d l e r stwierdził, że rzeczą jest niewątpliwą, iż przy handlu terminowym każdej chwili można zażądać rzeczywistego wypełnienia kontraktu.

Ekspert R e s c h (z Krakowa) zauważył, że handel terminowy na giełdzie zaszkodził Galicyi jako krajowi rolniczemu. Ogólnem jest przekonanie, że ceny wiedeńskie nie opierają się na rzeczywistych stosunkach. Ceny zyskiwane przez rolników galicyjskich są wyższe od cen wiedeńskich.

Kilku innych ekspertów sprzeciwiało się temu zdaniu.

Ekspert S c h n i t z e r podniósł, że ceny zależą od żniw i od zapatrywania, a nie od handlu terminowego. Co najwyżej handel terminowy reguluje także kursa w Galicyi. W Niemczech od czasu zakazu handlu terminowego nie powodzi się producentom lepiej, lecz gorzej.

Ekspert S a n d stanowczo wystąpił przeciw uwadze Schnitzera, że handel terminowy odpowiada potrzebie rolników i z niej się rozwinął.

Prof. G ł ą b i ń s k i podniósł, że należy czynić różnice między cenami w Galicyi wschodniej a zachodniej; w zachodniej Galicyi, jako kraju importującym, ceny zawsze są wyższe.

Ekspert S a n d wyraził zadowolenie z powodu zwołania ankiety, celem rozwiązania kwestyi handlu terminowego zbożem, ale byłby sobie życzył, ażeby wszyscy eksperci przez cały czas trwania ankiety byli obecni, by w ten sposób można wyrównać sprzeczne zdania.

Na tem przerwano słuchanie ekspertów.

Przewodniczący B e c k zauważył, że sądził, iż właśnie koła rolnicze nie będą krytykowały ujemnie sposobu, w jaki ankietę zwołano. Rząd żywi jedynie zamiar uzyskania jasnego poglądu na wszystkie dotyczące kwestye.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad.

Katolicy niemieccy w Poznaniu.

Zarząd Towarzystwa Niemców katolików na Poznań i okolicę ogłosił w pruskich dziennikach poznańskich następujące pismo:

„W obec zaczepek i podejrzeń, na jakie był wystawiony najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup w prasie już od dawna a w zwiększonej jeszcze mierze teraz świeżo z powodu doniesień o obradach nad związkiem Towarzystwa Niemców katolickich w Księstwie Poznańskiem, oświadcza zarząd związku Niemców k tolików w Poznaniu (*Geselliger-Verein deutscher Katholiken*), że wspólnie ze wszystkimi w archidyecezyach katolikami niemieckiej narodowości, którym chodzi o prawdziwe życie religijne, w najprzewielebniejszym ks. Arcybiskupie Stablewskim czci dobrego Arcypasterza i dzięki Mu składa za jego sprawiedliwą, mądrą i bezstronną opiekę. Jego Arcybiskupia Mość okazywał mianowicie zawsze ciepły interes dla niemieckich Towarzystw katolickich i otaczał je ciepłą opieką. Wszyscy jeszcze pamiętają osobisty udział najprzewielebniejszego ks. Arcypasterza w uroczystości poświęcenia chorągwi tutejszego Towarzystwa czeladzi katolickiej, którego to poświęcenia dokonał Jego Arcybiskupia Mość w obec reprezentantów 16 Towarzystw z chorągwiami, wygłosiwszy wspaniałą przemowę. Gdy poznańskie Towarzystwo doniosło najprzewielebniejszemu ks. Arcypasterzowi o swojem założeniu, wręczając mu ustawy, Jego Arcybiskupia Mość przyjął najłaskawiej deputacyę i udzielił Arcybiskupiego błogosławieństwa Towarzystwu i jego dążnościom z objawem radości. Stwierdzamy z własnego doświadczenia jako rzecz niezgodną z faktami, iżby ks. Arcybiskup Stablewski nie chciał zaspokajać religijnych potrzeb swoich dyecezyan niemieckiej narodowości; wszyscy katolicy niemieccy, którzy mieli to szczęście mówić z Jego Arcybiskupią Mością, wiedzą, iż ks. Arcypasterzowi chodzi o dusze, a nie o narodowość.

„Założenia związku Towarzystw Niemców katolików w Księstwie Poznańskiem z wyraźnym celem wmieszania się w życie religijne w archidyecezyach, tolerować nigdy nie może i nie będzie żaden biskup katolicki. To oświadczyli jasno i wyraźnie reprezentanci Towarzystwa poznańskiego na pierwszem zebraniu delegatów dnia 6 czerwca b. r. w czasie, gdy władza duchowna o tych dążnościach nie mogła być jeszcze wcale uwiadomiona, a najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup leżał ciężko chory. Ale też każdy katolik, któremu chodzi prawdziwie o dobro duszy nie może nigdy pochwalić podobnych dążności, które zawierają takie ostrze przeciwko Kościołowi, i odeprze energicznie wszelkie zaopiekowanie się nim, jakie osobliwie w ostatnim czasie się zaznaczało, bo Niemcy katolicy pomimo zaczepek, które oczywiście mają tylko na celu, wnieść waśnie narodowe także do Kościoła, czują się zjednoczeni ze swoim przez Boga dla nich ustanowionym Arcypasterzem. Dla tego podpisany zarząd uważa to za swój obowiązek, wyrazić najprzewielebniejszemu ks. Arcybiskupowi dr. Stablewskiemu w obec tak bolesnych zaczepek swoje niezachwiane zaufanie z objawem prawdziwej czci i dziecięcego posłuszeństwa“. Podpisany zarząd związku Niemców katolików na Poznań i okolicę.

Pismo to jest nową moralną klęską hakatystów, a odparciem insynuacyi, podsuwanych ks. Stablewskiemu przez dzienniki hakatystyczne.

Z Wrocławia.

(Germanizowanie nazwisk polskich. — Robotnicy galicyjscy. — Prefesor wrocławski o cłach zbiorowych i — kwestyi polskiej).

Prezes regencyi wrocławskiej wydał następujące rozporządzenie: „Dążność urzędów stanu cywilnego do robienia najściślejszych zapisek w rejestrach stanu cywilnego, niestety często doprowadziła do tego, że w nazwiskach familijnych polskiego pochodzenia zamiast utartej(!) pisowni niemieckiej, na podstawie starszych dokumentów żądano zastosowania dawniejszej pisowni polskiej. Przez to ukraca się naturalny rozwój, zmierzający do germanizacyi dawnej polskiej ludności. Dla tego unikać trzeba odnowienia obcych zgłosek, niezrozumiałych dla tych, którzy polskiego języka nie znają. W wątpliwych razach trzeba się odnieść do regencyi i żądać od niej zatwierdzenia. Stemplu za zmianę nazwiska płacić nie potrzeba, bo przecież tylko chodzi o uprawnioną pisownią niemiecką“. — Dzienniki poznańskie donosząc o tem, dodają: a przecież ta „uprawniona“ niemiecka pisownia jest właśnie pogwałceniem gramatyki i naturalnej fonetyki.

Według doniesień dzienników, prezydent rządu w Opolu zezwolił jednej z kopalń mysłowickich na przyjęcie 150 robotników galicyjskich aż do dnia 1 kwietnia. Od dnia 1 lipca do 1 października wydalono przeszło 500 robotników austryackich z regencyi opolskiej.

Mózgi hakatystyczne umieją wynaleść związek kwestyi polskiej nawet z cłami zbożowemi. Znane ze swego charakteru i tendencyi pismo *Alldeutsche Blätter*, zamieszczają p. t. „Cło zbożowe a kwestya polska“ artykuł podobno wrocławskiego profesora Feliksa Dahna, w którym autor omawiając ze stanowiska niemiecko-narodowego sprawę położenia rolnictwa w Niemczech, dochodzi do wniosku, że utrzymania i prawidłowego rozwoju rolnictwa wymaga niemiecki interes narodowy i że cel ten można osiągnąć przez podwyższenie ceł zbożowych w przyszłych traktatach handlowych. Żąda jednak za to podwyższenie ceł od rolników niemieckich takiej kompensaty: „Jeżeli się z czysto narodowych względów żąda podwyższenia ceł — pisze dosłownie — to z drugiej strony wolno także żądać, żeby nam rolnictwo nie szkodziło przez sprowadzanie słowiańskich robotników z zagranicy. Utrzymują wprawdzie, że oni tylko przejściowo przebywają w Niemczech; ale jest publiczną tajemnicą, że, mianowicie odkąd czas pobytu w Niemczech przedłużono im tak, że potrzebują tylko 6 tygodni przebywać po za granicami rzeszy niemieckiej, przeprowadzenie tego przepisu stało się prawie iluzorycznem. Nie potrzeba tutaj udowadniać, jakie narodowe niebezpieczeństwo tkwi w tem ciągłem powiększaniu liczby osiadłego w Niemczech polskiego żywiołu przez napływ tego żywiołu z zagranicy. Dla tego dochodzę z narodowych względów do takiego żądania: podwyższenia ceł zbożowych i zamknięcia granicy dla zagranicznych słowiańskich robotników. Naturalnie nie może się to dokonać jednym zamachem; możnaby nasamprzód razem z zaprowadzeniem podwyższonych ceł zbożowych utrudnić napływ obcych robotników przez to, że rząd dla łatwiejszej kontroli pozwalać będzie na dopuszczanie obcych robotników tylko za złożeniem kaucyi i zarazem ograniczy ich czas pobytu znowu na 3 kwartały; z czasem ten czas pobytu należy ciągle skracać aż do pół roku, a najdalej za cztery lata musiałoby nastąpić zupełne zamknięcie granicy. Ten termin czteroletni należy naturalnie starannie wyzyskać, aby poprzeć kolonizacyę wschodu na wielką skalę, podnieść położenie robotnika rolnego i starać się o powrót Niemców z zagranicy, oraz sprowadzać włoskich, fińskich i innych narodowości robotników, którzy łatwiej i prędzej się zgermanizują niż Polacy i przedstawiają stosunkowo mniejsze niebezpieczeństwo aniżeli napływ Polaków. Naturalnie płaca robotników rolnych przez to się podniesie, ale właśnie dla tego ma się podwyższyć cła zbożowe, aby rolnik mógł dłużej opłacać robotnika krajowego.., i t. d.“

Tendencya tego pomysłu nie potrzebuje komentarzy; jest on jednak zbyt niepraktyczny, aby mógł być traktowany na seryo. Cóż rolnikowi z podwyższonych ceł, jeżeli w ogóle nie będzie miał robotnika? A takim byłby skutek dziwacznego pomysłu pana F. D. w *Alldeutsche Blätter*. Poznańska Izba rolnicza wykazała w tych dniach, że z W. Ks. Poznańskiego wyszło do zachodnich prowincyj w r. 1899 nie mniej jak 44.323 robotników, a w miejsce ich przybyło z Królestwa i Galicyi zaledwie 16 000; tymczasem *Alldeutsche Blätter* proponują za 4 lata zupełnie zamknąć granicę w zamian za podwyższenie ceł zbożowych. A jeżeli ów „proces kolonizacyjny na wielką skalę na wschodnich kresach“ się nie uda? Nie pomogą wówczas ani fińscy, ani włoscy, ani innych narodowości robotnicy.

44

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Sotileza“ z hiszpańskiego p. José-Maria de Pereda.

XXIII.

(Ciąg dalszy).

Wszystko to Sotileza wymówiła głosem drżącym ze wzruszenia, z rozpłomienionem okiem. Wyrwała klucz z rąk Andrzeja, który zapomniał na chwilę o kompromitującej sytuacyi, patrząc zdziwiony na zmianę, jaka się dokonywała w tej niezrozumiałej dla niego istocie.

Nie była to już kobieta obojętna, pogodna, z harmonijnym tonem głosu, ani poważna dziewczyna, uśmierzająca gwałtowne wybuchy spokojnem napomnieniem, ani wyzywająca piękność, rozbudzająca burze w najobojętniejszych sercach jednem swojem spojrzeniem, ani dystyngowana i subtelna istota, która w rozbujałej wyobraźni Andrzeja nie potrzebowała nic więcej tylko zmienić strój, aby przemienić się w wykwintną damę, ani nareszcie nieśmiała dziewczyna, która chwilę temu płakała, widząc zagrożoną swoją dobrą sławę. Obecnie była ona prostą, dziką istotą, w której przebijała dawna włóczęga z Môleaux-Navires i z wybrzeża Baja-Mar; oczy jej krwią nabiegły, a w harmonijnym głosie przebijały tony handlarki śledzi.

Taką widział, jak oddalała się od niego jak cień, otwierała drzwi drżącą ręką; taką widział wychodzącą na próg i rzucającą się w sam środek grupy ludzi stojących na trotuarze.

On zaledwie miał siłę utrzymać się na nogach, ale zastanowił się, że podobne poddanie się może być najlepszym dowodem winy, której nie popełnił; opanował się więc i wyszedł za Sotilezą, zdecydowany na wszystko, byle ją bronić.

Wyszedłszy z bramy domu, Sotileza, ujrzała oblicze nienawistnej Carpii, stojącej w samym środku grupy ludzi. Nie zawahała się ani chwili, tylko rzuciła się ku niej z odwagą tropionego dzikiego zwierza, rozsuwając ludzi, którzy zresztą wcale powstrzymywać jej nie chcieli i opuszczając ciężko obie ręce na jej ramiona, rzekła, topiąc w niej ostre i zimne jak stal spojrzenie swoich oczu:

— Podnieś tę niegodną głowę i przypatrz mi się dobrze! Widzisz mnie, łajdaczko? Widzisz mnie podła bestyo? Czy widzisz mnie dobrze?

Carpia, pomimo swej zuchwałości, nie próbowała nawet protestować przeciw obelgom, któremi Sotileza zmuszała ją, żeby podniosła swoją twarz ku niej; była jakby obezwładniona siłą tego dzikiego wzroku i postawą tej zranionej lwicy.

Sotileza, podniecając się w miarę, jak tamtej odwaga słabła, dodała, nie opuszczając rąk:

— I ty myślałaś, że wystarczy, aby taka łachmaniarka, jak ty, zapragnęła zbezcześcić taką kobietę, jak ja i żeby jej się to udało? Kiedy ci się to śniło, niegodziwa? Śledziłaś moich drzwi, jak lis zdradziecki, a kiedy zobaczyłaś wchodzącego przez nie uczciwego człowieka, który przekracza je codziennie przed obliczem Boga, zamknęłaś nas, myśląc, że gdy wyjdziemy oboje z pomocą klucza, który nam rzuciłaś przez szparę drzwi, będziesz mogła zrobić mi afront w obec wszystkich sąsiadów, których zwołałaś ty i twoja godna matka, wszczynając skandaliczną sprzeczkę, jak to umiecie robić, gdy wam przyjdzie ochota.... A więc, jestem! masz mnie, na ulicy! I cóż dalej? Czy myślisz, że jest tutaj choć jedna osoba, którą by Bóg do tego stopnia opuścił, żeby śmiała pomyśleć o mnie to, co byś ty chciała, żeby myslała?

W miarę jak Sotileza wykrzykiwała, wrzawa ustawała a wszystkie oczy zwracały się ku niej i wszyscy słuchali z zajęciem jej słów i przypatrywali się ruchom. Sarguela ustąpiła z pospiechem z balkonu tak, jak gadzina, która kryje się w swoją dziurę, gdy posłyszy jakiś ruch w około siebie, a Carpia miała wrażenie, że cały świat wali się na nią, widząc się na środku ulicy, pośród milczącego tłumu, sama jedna w obec swojej zaciętej nieprzyjaciółki, jakby porażona własną podłością.

— Widzicie? — wołała dalej Sotileza nie puszczając Carpii i spoglądając śmiało na obecnych. Nie śmie nawet zaprzeczyć swojej złośliwości! Podła! czy nie dość Bóg ją opuścił? Patrz, zazdrośnico, łotrzyco, wyszłam z więzienia, do którego mnie zamknęłaś, z zamiarem przygniecenia ciebie do ziemi, tak mną złość miotała! Ale teraz widzę, że ukaranie, oprócz tego, które ci gotuje twoje sumienie, takie wystarczy!

To mówiąc plunęła jej w twarz i gwałtownym ruchem odrzuciła ją od siebie.

Nie było ani jednej osoby pomiędzy tymi ludźmi, której by ta nieszczęsna nie dojadła swoim zatrutym językiem, to też, gdy uniesiona złością, widząc się tak poniewieraną, Carpia chciała się rzucić na Sotilezę, cały chór głosów podniósł się przeciwko niej i tłum oddalił ją od odważnej dziewczyny na przestrzeń około dziesięciu metrów. Wtedy mała jakaś dziewczynka zbliżyła się do tryumfującej Sildy i rzekła tak głośno, żeby ją dobrze wszyscy słyszeli, że widziała jak Carpia zamykała drzwi mieszkania Mechelinów.

— A ja widziałem jak rzucała klucz — dodał jakiś staruszek — obróciła się nieco, żeby jej nikt nie widział. Chciałem to zaraz powiedzieć, bo jestem sprawiedliwy człowiek, ale lepiej nie zbliżać się do złośliwego psa, kiedy jest spuszczony z łańcucha.

— Nie mogłam się mylić.... bo nie mogło być inaczej! — zawołała Sotileza, ciesząc się z tych dwóch niespodziewanych świadków — ale dobrze, iż ktoś to widział.... I dałby Bóg, żebyście mieli odwagę powiedzieć to głośno, jeżeli będą was pytać ci, którzy będą w prawie ukarać należycie taką podłość.

Nie mogła mówić więcej: łkanie ozwało się w jej piersi; podniosła obie ręce do twarzy i uciekła ukryć się w najodleglejszym zakątku swego mieszkania, gdzie zalewała się potokiem łez. Otoczyło ją serdeczne współczucie Pachucci i innych sąsiadek, które pozwoliły się jej wypłakać, bo płacz tylko mógł zrobić ulgę tak wielkiej boleści.

A Andrzej? co robił tymczasem?

Andrzej nie przekroczył progu domu. A ponieważ ciekawość ogółu skupiła się na Sotilezie, nikt się o niego nie troszczył. Dopiero jak tłum się usunął, oddalając Carpię od Sotilezy i uwaga wszystkich skierowała się w inną stronę, spokojny już, że ofierze jego nieostrożności nie grozi już żadne niebezpieczeństwo, wyszedł z sieni i wysunął się ukradkiem na ulicę. O kilkadziesiąt kroków dalej ujrzał ciotkę Sidorę, która wracała do domu w towarzystwie drugiej rybaczki i zatrzymała się na ulicy, aby dać folgę wybuchowi śmiechu, od którego cała jej postać korpulentna tak śmiesznie podrygiwała.... Ten śmiech był jakby policzkiem dla Andrzeja i przyspieszając kroku uciekł z tego miejsca, sam nie wiedział którędy. Chodził tak aż do obiadu, aż nareszcie wrócił do domu, nie mając odwagi obliczyć, jaki rozgłos może mieć cała ta sprawa, której szczegóły na zawsze zapisały się ognistemi zgłoskami w jego pamięci i rumieńcem wstydu czoło jego okrywały.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. [illegible]

KRONIKA

Lwów 12 października.

— Termin płatności podatku osobisto-dochodowego. Z prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu otrzymujemy następujące pismo:

Coraz częściej pojawiają się skargi z powodu policzenia procentów zwłoki względnie i egzekutnego kontrybuentom, którzy wprawdzie zaraz po otrzymaniu nakazu płatniczego, ale długo po 1 czerwca ratę podatku osobisto-dochodowego niszczają.

Skargi te nie są bynajmniej uzasadnione. Podatek osobisto-dochodowy ma być płacony według §. 226 ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych z 25 października 1896 (dz. pr. p. nr. 220) w dwóch równych na dniu 1 czerwca i 1 grudnia zapadłych ratach.

W razie niedotrzymania tych terminów następuje według §. 283 powołanej ustawy i ustawy z 9 marca 1870 (dz. pr. p. nr. 23) obowiązek płacenia odsetek zwłoki (jeżeli należytość roczna 50 zł., czyli 100 koron przekracza) po upływie 14 dni, a zarządzenie egzekucyi i obowiązek płacenia egzekutnego po upływie 4 tygodni od powyższych terminów zapłaty.

Jeżeli z początkiem roku podatek osobisto-dochodowy nie został jeszcze pojedyńczym kontrybuentom za rok dotyczący stale przypisany, natenczas powinien kontrybuent uiścić ten podatek w myśl §. 5 powołanej ustawy z 9 marca 1870 (dz. pr. p. nr. 23) w oznaczonych powyżej terminach według wymiaru roku poprzedniego, a po uskutecznieniu stałego wymiaru i po doręczeniu nakazu płatniczego zostaną raty na rachunek tego podatku już spłacone z urzędu wliczone.

— Administracya podatków podaje do wiadomości, że wyciąg z nakazów płatniczych podatku osobisto-dochodowego, wymierzonego na rok 1900 — wyłożony będzie w oddziale rachunkowym Administracyi podatków we Lwowie (plac Cłowy 1, piętro II, drzwi nr. 1) od 16 października b. r. począwszy przez dni 14, t. j. do włącznie 29 października b. r. od godziny 9 do 1 przed południem, do przejrzenia kontrybuentom podatku osobisto-dochodowego, należącym do okręgu szacunkowego „Lwów-miasto".

— 200-letnia rocznica Unii gr. kat. Archidyecezyi lwowskiej z Rzymem. W odpowiedzi na doniesienie ordynaryatu gr. kat. we Lwowie o obchodzi dwóchsetnej rocznicy Unii archidyecezyi lwowskiej, nadesłał sekretarz kongregacyi „de Propaganda Fide" na ręce ks. mitrata Bieleckiego pismo w języku łacińskim, które w przekładzie brzmi jak następuje:

„Osobliwą radością napełniła Kongregacyę św. wiadomość, że wierni Rusini tamtejszej archidyecezyi zamierzają wkrótce obchodzić w sposób uroczysty dwusetną rocznicę przystąpienia do jedności z Stolicą Apostolską ś. p. Józefa Szumlańskiego, ówczesnego biskupa lwowskiego, wraz z całą swą dyecezyą za czasów pontyfikatu ś. p. Klemensa XI Papieża.

Radosna ta uroczystość jest nowym dowodem wierności i przywiązania, jakie naród ruski okazuje dla Stolicy Apostolskiej, w której Chrystus Pan położył fundament niewzruszony dla swego Kościoła.

Życzę tedy szczęścia, aby wedle powziętego zamiaru wszystko w tej tak wielkiej uroczystości odbyło się pomyślnie, i miło mi przytem Dostojność Twą uwiadomić, iż Ojciec św. na Twą prośbę błogosławieństwa apostolskiego najłaskawiej udzielić raczył.

Wreszcie błagam w sercu Boga, aby Cię zawsze szczęśliwie zachował".

Uroczystości jubileuszowe mają trwać przez 3 dni: piątek 12, sobotę 13 i niedzielę 14 października b. r.

Dzień I. Piątek 12 rano: Schodzą się procesye z parafij okolicznych: Malechowa, Grzybowic, Podberzec, Rudna, Sichowa i Sołonki i ustawią na dziedzińcu przed katedrą. Od godz. 6—7 jutrznia, o 7—8 kazanie, o 8—10 Msze św. ciche w katedrze i na dziedzińcu pod namiotem. O godz. 10 uroczysta celebra ormiańska wraz z kazaniem w katedrze. Celebruje ks. Arcybiskup Isakowicz. Równocześnie kazanie na dworze z balkonu. O 12 Msza św. cicha w katedrze. Piątek 12 po południu. O godz. 3 Nieszpory z kazaniem.

Dzień II. Sobota 13 rano: Schodzą się procesye z parafij podmiejskich: Hołoska, Zboisk, Zniesienia, Winnik, Skniłowa i Lesienic i ustawią się na dziedzińcu przed katedrą. O godz. 6—7 jutrznia, o 7—8 kazanie, o 8—10 Msze św. ciche w katedrze i na dziedzińcu. O 10 uroczysta celebra łacińska wraz z kazaniem w katedrze. Celebruje ks. biskup Weber. Równocześnie kazanie na dworze z balkonu. O 12 Msza św. cicha w katedrze. Sobota 13 po południu: O godz. 3 nieszpory wraz z kazaniem, Akafist do M. B., kazanie, procesya i suplikacye.

Dzień III. Niedziela 14 października. Rano schodzą się procesye cerkwi miejskich i ustawiają się na dziedzińcu przed katedrą. O godzinie 5 do 7 „Wsenoczne" (nieszpory wraz z jutrznią), o 7 do 8 kazanie, o 8 do 10 Msze św. ciche w katedrze i na dworze. O godzinie 10 uroczysta celebra biskupia ruska wraz z kazaniem w katedrze i błogosławieństwem papieskiem. Równocześnie kazanie na dworze z balkonu. O 12 cicha Msza św. w katedrze. Niedziela 14 po południu. O godzinie 4-tej Nieszpory z kazaniem, potem procesya z Najśw. SS. i suplikacye.

— Na wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego zapisało się 6 kobiet w charakterze zwyczajnych słuchaczek.

— Msza żałobna za duszę ś. p. Teofila Szumskiego, odbędzie się w rocznicę śmierci, 13 b. m., w kościele OO. Dominikanów o godzinie 8 rano.

— Dr. Roman Barącz, docent chirurgii Uniwersytetu lwowskiego, powrócił do Lwowa.

— Prezesem Rady powiatowej w Gródku wybrano ponownie dotychczasowego prezesa br. Adolfa Brunickiego, właściciela dóbr z Lubienia

— Ślub. Onegdaj odbył się w Warszawie ślub p. Władysława Junoszy-Szaniawskiego, syna ś. p. Klemensa Junoszy i p. Karoliny z Piaseckich Szaniawskiej współwydawcy *Gońca handlowego*, z panną Maryą Woroniecką, córką przemysłowca warszawskiego.

— Z Krakowa donoszą nam: Tutejsza Rada miejska załatwiła wczoraj sprawę węglową. Mianowicie uchwalono kosztem 10.000 K. urządzić miejską sprzedaż węgla po cenach kosztu przedewszystkiem dla ludności ubogiej. Węgla zobowiązały się gminie dostarczyć kopalnie hr. Potockiego w Sierszy po 12.000 ctn. miesięcznie, ewentualnie w większej ilości do 30.000 ctn.; gwarectwo jaworzyńskie przyrzekło dostarczyć gminie przez kilka miesięcy najbliższych po zniżonych cenach 2—3000 ctn. miesięcznie.

Miano następnie traktować sprawozdanie delegata do krajowej Rady szkolnej p. Rottera, ostatecznie jednak uchwalono odesłać sprawę do sekcyi i zażądano przedłożenia drukowanego referatu.

— Grób zasłużonych w kościele na Skałce w Krakowie, rozpoczęli w tych dniach odnawiać OO. Paulini. W krypcie ustawiono rusztowania, roboty są w pełnym toku. Wszystkie sarkofagi otrzymać mają wspaniałą szatę.

— Statystyka samobójstw w Wiedniu. W czasie od 1 stycznia do końca września b. r. popełniono w Wiedniu 382 samobójstw, z których 82 przypada na kobiety. Z ogólnej liczby 382 popełnionych samobójstw przypada na styczeń 37, luty 40, marzec 30, kwiecień 47, maj 42 czerwiec 60, lipiec 56, sierpień 42, wrzesień 28.

— Papier drożeje. Fabrykanci papieru odbyli w Wiedniu posiedzenie, na którem uchwalili wskutek podrożenia surowca i płac robotników, podnieść ceny papieru drukowego i listowego.

— Zmarli w ostatnich dniach: We Lwowie, Stanisława z Hirschlerów Karwatowa, wdowa po obywatelu ziemskim.

W Brzozowie, Edmund Slavik, tamtejszy poczmistrz.

— Z powodu nieuleczalnej choroby odebrali sobie w Monachium życie zażywszy cyankali, 70-letni radca Dworu lekarz dr. Cordes i jego 64-letnia małżonka.

— Okropne samobójstwo. W Cinidad Reel popełnił tymi dniami górnik Nunez z Puertolanuo szczególne samobójstwo. Siedząc z żoną i dziećmi przy kolacyi, włożył niepostrzeżenie w usta patron dynamitowy i zapalił lont. Wybuch roztrzaskał mu szczękę w drobne kawałki, a żona i dzieci rzucone eksplozyą o ściany, ciężko się poraniły.

— Kongres dziennikarzy słowiańskich, który zapowiedziany był na wrzesień b. r, został odroczony do Wielkiejnocy 1901 r. i odbędzie się w Dubrowniku.

— Słomiany most pływający. Jak donosi *Warsz. Dniew.*, podczas manewrów 17 dywizyi w okolicach Chełma, pod wsią Białawin, robione były próby urządzenia mostu pływającego ze słomy, a raczej z worków napchanych słomą. Próba udała się w zupełności.

Podobne mosty urządzone być mogą do przeprawy przez niezbyt szerokie i spokojne rzeki. Słomiany most trwać może około 24 godzin.

— Pojedynek w wagonie. Na stacyi Lebanon kolei pensylwańskiej, zdarzył się przypadek, że do tego samego wagonu pospiesznego pociągu wsiadło dwóch oficerów amerykańskich, wrogo dla siebie usposobionych. Zaczęło się więc od wymyślań i kłótni, a wreszcie obaj oficerowie stanęli w długim przechodnim wagonie naprzeciw siebie i rozpoczęli wzajemnie do siebie strzelać z rewolwerów. Publiczność przerażona nie zdołała „pojedynkowi" przeszkodzić. Po sześciokrotnej wymianie kul obaj przeciwnicy żywi byli i cali, ale za to kilku podróżnych broczyło we krwi. Odważni oficerowie ukryli się mianowicie pod ławkami i strzelali na oślep. Opinia publiczna w Ameryce jest widocznie do podobnych spraw honorowych przyzwyczajona, nikt bowiem nie oburzał się zbyt na oryginalny pojedynek, a dzienniki wspominały o nim tylko pobieżnie.

— Krwawy dramat rodzinny rozegrał się w tych dniach we wsi Łohowie, gminy Boguszyce. Zapasowy żołnierz Marcin Janiszewski, pałając zemstą do szwagra swego, Juliana Abramczyka, upatrzywszy odpowiednią chwilę, kiedy Abramczyk zmęczony całodzienną pracą położył się spać w stodole, przez otwór zrobiony w dachu dostał się do niej i paru uderzeniami siekiery pozbawił go życia. Dla odwrócenia od siebie podejrzeń, Janiszewski schował trupa w sąsiek ze zbożem, buty zaś jego postawił nad brzegiem rzeki, a płachtę, którą Abramczyk był przykryty, rzucił w rzekę. Sam zaś ukrył się w sąsiedniej wiosce. Po długich poszukiwaniach ciała zabitego tak w rzece jak w domu, nareszcie udało się policyi odnaleźć je w stodole, jak również zatrzymać Janiszewskiego.

— Z Oblęgorka donoszą dzienniki warszawskie, że nie ustaje tam ożywiona praca nad przerobieniem parku i przebudową części domu. W ostatnich dniach pracowało tam paruset robotników.

— Waryat w wagonie. Z Teplitz-Schönau donoszą, że onegdaj przed południem na kupca Józefa Freunda z Pragi rzucił się w przedziale wagonu kolei jakiś naprzeciw siedzący nieznajomy z nożem i groził mu zabiciem. Współpasażerowie połączonemi siłami ubezwładnili napastnika i oddali policyi w Cieplicach, gdzie się tenże legitymował jako 27-letni pomocnik piwowarski Aloizy Angerman. Przesłuchanie winnego a następnie badanie lekarskie wykazało, że Angerman jest szaleńcem, cierpiącym na manię prześladowczą.

— Katastrofa kolejowa. Z Wielkiego Waradynu telegrafują nam pod dniem 11 b m.: Między stacyami Remecą a Wielkim Waradynem wykoleił się pociąg kolei przemysłowej hr. Zichy'ego. Wagon z pasażerami runął do rzeki Jadul, przyczem zabiły się 3 osoby a 8 odniosło ciężkie rany.

— Tragedya miłosna. Restaurator Bauer w Oedenburgu dał cztery strzały do kochanka swej żony, jakiegoś woźnicy nazwiskiem Tremmel, który padł na miejscu trupem. Na Bauera rzucił się tłum ludzi i tak go zbił, że walczy obecnie ze śmiercią.

— Oryginał. W Kiszyniewie zmarł wielki oryginał, kupiec K., który na licytacyach skupował te wszystkie przedmioty, które nie znajdowały nabywców. Po śmierci jego znaleziono całe stosy pism różnych. przeszło 3000 tomów książek, kilka tysięcy par starych butów, kapeluszy i t. p. bezużytecznych przedmiotów.

— Tragiczna scena rozegrała się w tych dniach przed petersburskim sądem karnym. W chwili gdy przewodniczący rozprawy odczytywał wyrok skazujący niejakiego Mikołaja Wassilewicza Matmiejewa, urzędnika poczt i telegrafów, za czynną zniewagę przełożonego, na 8 miesięcy więzienia i pozbawienie wszelkich praw, skazany zakrywszy twarz chustką wypił całą flaszeczkę trucizny i w oczach trybunału i zgromadzonej publiczności padł nieprzytomny na ziemię.

— Sekta leniuchów. Jak donoszą dzienniki kijowskie, powstała tam w ostatnich czasach nowa sekta leniuchów, której założycielem jest niejaki Corrado Malewaning, wypuszczony przed niedawnym czasem z zakładu obłąkanych. Naukę swoją Malewaning opiera na jednem z miejsc biblijnych, gdzie powiedziano, że lilie rosną. jakkolwiek nic nie robią i nie przędą. Członkowie sekty nie zajmują się żadną pracą, noszą grube ciemne odzienie a pożywienie ich stanowią owoce.

— Zabójstwo. W końcu ubiegłego miesiąca — jak donosi *Orł. Wiest.* — zdarzył się w Briańsku straszny wypadek: uczeń średniej szkoły technicznej Akimow wystrzałem z rewolweru zabił na miejscu kolegę swego Zapolskiego. Szczegóły sprawy są następujące: Wieczorem w dniu dokonania zbrodni przyszedł do Akimowa, syna lekarza, kolega jego Zapolski, ażeby wspólnie przepędzić wieczór. W mieszkaniu nie było nikogo starszego; ojciec Akimowa wyjechał na wieś do chorego, matka wyszła w interesie do miasta. Co zaszło między kolegami, nikt nie wie i nie słyszał. Opowiadają, że chłopcy postanowili jakiś spór załatwić przez pojedynek. Zapolski chybił, Akimow, który już umiał się obchodzić z bronią, strzelił celniej, kula trafiła w bok, kładąc Zapolskiego trupem na miejscu. Młody zabójca, widząc co się stało, udał się czemprędzej do policyi i tu opowiedział wszystko.

— Eksplozya. W zabudowaniu fabryki powozów Adlera we Frankfurcie wybuchł onegdaj pożar, przyczem nastąpiła straszna eksplozya zapasów celluloidu. Wielu robotników i strażaków odniosło ciężkie obrażenia.

— Wypadek w teatrze. W poniedziałek podczas przedstawienia w paryskim teatrze „des Gobelins" z loży drugiej galeryi niejaki Ludwik Laville tak niefortunnie przechylił się przez parapet, że wyleciał na parter i upadł na czternastoletnią Janinę Perette. Oboje omdlałych wyniesiono z sali, a lekarz skonstatował, że dziewczyna odniosła ciężkie obrażenia skutkiem tego, że Laville uderzył głową w jej czaszkę.

— Niezwykłym okazem jest żołnierz 169 pułku muszkieterów pruskich, za którym sądy berlińskie, rozesłały listy gończe. Między innemi czytamy w rysopisie: „Tatuowanie tego człowieka składa się: na piersi z gwiazdy o 14 promieniach, na prawem ramieniu figura, przedstawiająca atletę, na prawem podramieniu gołębia z listem w dzióbie, anioła, postaci majtka, dwóch skrzyżowanych chorągwi, wieńca palmowego, cyfry 1900, serca z literami T. H. 1896, buta; na lewem ramieniu żmii, kotwicy, orła, miecza, pochwy z napisem „Zemsta jest słodka", gwiazdy ośmiokątnej, serca z krzyżem i kotwicą, 12-calowej postaci atlety, dwóch hantli, trzech wag z liczbą 50; na plecach gwiazdy sześciokątnej w otoczeniu kotwic, pierścieni, bransolet i t. p." Słowem nie ma na skórze tego zwolennika dziczyzny ani jednego cala kwadratowego, któryby nie był pokryty tatuowaniem.

— Zapis. Zmarła niedawno wdowa po senatorze pani Perret zapisała prezydentowi Loubetowi milion franków.

— Nowy sposób pozbywania się niepłacących komornego lokatorów. Jeden z obywateli łódzkich ma szczęście wynajmowania lokalów w swoim domu lokatorom nie płacącym komornego, wskutek czego w każdym prawie kwartale zmuszony jest podawać po kilka, a nawet kilkanaście spraw do sądów o eksmisyę i o ściąganie przypadających mu należności. Na złożone do miejscowych komisarzy wyroki nieraz nie mógł się doczekać usunięcia lokatora, wskutek czego obmyślił nowy sposób „wykurzania" ich z mieszkania. Praktykuje się to w ten sposób, że kiedy lokator nie chce dobrowolnie opuścić mieszkania, gospodarz domu poleca zamurować murarzowi kanał komina tego mieszkania, gdzie siedzi krnąbrny lokator, a ten z powodu nagromadzającego się dymu, opuszcza sam mieszkanie.

Notatki literacko-artystyczne.

— Prof. Józef Kallenbach zrezygnował z zajmowanej katedry w Fryburgu w Szwajcaryi i przyjął posadę bibliotekarza w bibliotece ordynacyi Krasińskich. W każdym razie wykłady swoje w Uniwersytecie fryburskim będzie jeszcze prof. Kallenbach kontynuował w półroczu zimowym, a do Warszawy przeniesie się dopiero z końcem półrocza.

O nowym teatrze, uroczystościach i przedstawieniu inauguracyjnem zawierają wszystkie prawie dzienniki warszawskie obszerniejsze artykuły i korespondencye; wyrażają się one bardzo pochlebnie o budynku teatralnym, jako też i samem przedstawieniu.

Czas umieścił feljeton pióra p. Kazimierza Skrzyńskiego p. t.: „Po otwarciu".

Dziennik praski *Politik* przyniósł artykuł pisany przez b. długoletniego dyrektora „Divadla" p. Szuberta, znakomitego znawcy teatru. Nader zaszczytny artykuł kończy się temi słowy: Wszystkie dramatyczne utwory przedstawienia inauguracyjnego odegrane były znakomicie. Nabrano odrazu przekonania, że teatr piękną ma przed sobą przyszłość i że dobrze uczyniono, oddając teatr Pawlikowskiemu. Jego zamiłowanie sztuki dramatycznej, jego wysokie wykształcenie, jego energia a równocześnie dar wywoływania wśród trupy artystów chęci pracy, wszystko to czyni zeń prawdziwego kierownika artystycznego, jakiego potrzebuje nowa scena lwowska.

„Otchłań". Na scenie warszawskiej wystawiono przed paru dniami „Otchłań" Tadeusza Konczyńskiego. Sztuka nie miała powodzenia ani u publiczności ani u krytyki, choć ta ostatnia przyznaje autorowi talent.

„Haliczanin", ilustrowany kalendarz humorystyczny na r. 1901 — jeden z najstarszych kalendarzy polskich w Galicyi (rocznik ten jest 47 z rzędu), wyszedł już nakładem drukarni i litografii Pillera i Spółki. Jak zawsze część literacka w tym kalendarzu jest doborowa i ozdobiona licznemi ilustracyami, a część informacyjna bardzo bogata i starannie opracowana.

Oprócz tego „nowerocznika dla wszystkich", drukarnia i litografia Pillera i Spółki wydała jeszcze bardzo starannie szereg innych kalendarzy, jak mianowicie: Kalendarz ścienny, Kalendarz kartkowy, Kalendarz kieszonkowy, — a ten ostatni w kilku mniej lub więcej ozdobnych edycyach, zbroszurowany lub gustownie oprawny.

Główny skład kalendarzy tych znajduje się w drukarni Pillera i Spółki we Lwowie, przy ul. Łyczakowskiej 3.

Kuryer Warszawski donosi, że reżyser komedyi teatrów warszawskich, p. Władysław Szymnowski na własne żądanie, uwolniony został z zajmowanego stanowiska. Na jego miejsce dyrekcya powołała p. Romana Żelazowskiego. P. Bolesław Ładnowski pozostaje nadal na stanowisku głównego reżysera dramatu.

Z teatru. W niedzielę odbędzie się w nowym teatrze pierwsze przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych. Daną będzie znakomita 3-aktowa komedya Al. hr. Fredry „Dożywocie" z p. Solskim w głównej roli. Początek przedstawienia popołudniowego naznaczono na godzinę pół do 4.

Wieczorem o godzinie 7 przedstawioną będzie po raz szósty opera żeleńskiego „Janek"

z pp. Korolewicz, Ruszkowską i p. Myszugą w głównych oolach.

Rozpocznie jednoaktowa komedyjka hr. Fredry „Odludki i poeta“.

Bilety na przedstawienie popołudniowe już od dziś nabywać można w kasie teatralnej, z lewej, główne wejście.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, „Nowa Dejanira“ dramat w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

W sobotę „Halka“, opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki, z udziałem pp. Korolewicz, Ruszkowskiej, Myszugi, Jeromina, Szymańskiego i innych.

W niedzielę po raz szósty „Janek“, opera w 2 aktach Wł. Żeleńskiego. Rozpocznie: „Odludki i poeta“, komedya w 1 akcie A. hr. Fredry, ojca.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 11 października).

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent miasta dr. Małachowski po godzinie 7 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytał prezydent miasta pismo, zredagowane w języku czeskim, które w tłómaczeniu brzmi:

„W imieniu deputacyi król. stoł. miasta Pragi, która brała udział w uroczystości poświęcenia i otwarcia miejskiego teatru we Lwowie, pozwalam sobie wyrazić Świetnej Radzie miejskiej król. stoł. miasta Lwowa uprzejme dzięki za przyjacielskie przyjęcie i za prawdziwą słowiańską gościnność, jakiej doznaliśmy przy tej sposobności. Racz Świetna Rado miejska przyjąć do wiadomości, że piękne chwile te zostaną nam na zawsze w miłej pamięci. *Dr. Srb.*“.

Z kolei udzielono radnemu Baczewskiemu 4 tygodniowego urlopu.

R. dr. Rydygier interpelował prezydenta miasta, czy zastanawiał się nad tem, co należy począć w razie braku węgla i drzewa w porze zimowej. Przy tej sposobności wspomniał mowca o uchwałach komisyi węglowej, wybranej z łona krakowskiej Rady miejskiej, która postanowiła urządzić sprzedaż drzewa i węgla po cenie kosztów, asygnować na urządzenie tego składu kwotę 10.000 koron i zawrzeć z dostawcami kontrakt od 1 listopada b. r.

Dr. Małachowski przyrzekł, że sprawa ta w najbliższym czasie będzie regulaminowo traktowaną.

R. Janowski postawił wniosek nagły, aby Rada miasta, zawieszając swą uchwałę z 19 października 1898, zezwoliła wyjątkowo na udzielanie sali posiedzeń Rady miejskiej na zgromadzenia przedwyborcze.

Prezydent miasta dr. Małachowski oświadcza, że zarządził na razie, by czynności przedwyborcze komisyi powołanej do przygotowania wyborów z kuryi V. odbywały się w sali radnej. Gdyby odbywały się zgromadzenia przedwyborcze w sali Rady miejskiej, musianoby dla komisyi tej wynająć inny jakiś lokal.

R. Soleski zapytuje prezydenta, czy w obec tego, że komisya przedwyborcza do wyborów z V. kuryi będzie urzędować w sali posiedzeń, także i dla mających w przyszłości nastąpić posiedzeń Rady miejskiej będzie wynajmowana sala i czy komisya przedwyborcza urzędować będzie w niedzielę.

Prezydent dr. Małachowski oświadcza, że w dniu tym, kiedy będzie miało nastąpić posiedzenie Rady, sala będzie wolną, a co do niedzieli to możebnem jest, że i w niedzielę w obec ogromu pracy komisya będzie musiała pracować.

W głosowaniu nagłość wniosku radnego Janowskiego odrzucono.

R. Romanowicz stawia wniosek dodatkowy, aby wniosek radnego Janowskiego przyszedł na najbliższem posiedzeniu Rady pod obrady. W głosowaniu jednak wniosek ten upadł.

R. Markiewicz wyraża życzenie, aby w obec licznych zgromadzeń przedwyborczych, w niedalekiej przyszłości, odbywały się posiedzenia Rady miejskiej do przyszłego tygodnia dwa lub trzy razy tygodniowo.

Na wniosek prof. Majerskiego uchwalono Towarzystwu spiewackiemu „Echo“ udzielić subwencyi w kwocie 400 koron rocznie.

R. dr. Starczewski referował sprawę aktywowanin fundacyi ś. p. Rotlendera. Z kapitału 10.000 złr. postanowiono odsetki obracać co roku na dwa posagi dla ubogich dziewcząt, rzym. kat. wyznania, w wieku od 14 do 30 lat, które w tym czasie wyjdą zamąż i które wykażą zupełną swą zdrowotność świadectwem lekarskiem.

Na wniosek radnego profesora Rawera uchwalono wypłacić p. Hellerowi subwencyę w kwocie 10.000 koron za operę polską w r. 1899.

Na tem o godzinie 8 minut 30 wieczorem zamknął prezydent miasta dr. Małachowski z powodu braku kompletu wczorajsze posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Przy licznym komplecie członków, w obecności komisarza rządowego p. radcy Namiestnictwa Piwockiego a pod przewodnictwem prezydenta p. Piepesa-Poratyńskiego odbyło się przedwczoraj V. plenarne posiedzenie Izby. Po uczczeniu przez przewodniczącego pamięci zmarłych niedawno członków Izby Maksymiliana Epsteina, długoletniego prow. wiceprezydenta i Mojżesza Baumanna, przystąpiono do spraw porządkiem dziennym objętych i powzięto szereg uchwał, z których ważniejsze podajemy:

Izba przyjęła do wiadomości memoryał, wysłany przez prezydyum do rady generalnej Banku austro-węgierskiego w sprawie nowego systemu mianowania cenzorów dla filij bankowych. Memoryał oświadcza się za przywróceniem dawniejszego trybu postępowania, który przyznawał Izbom większą swobodę w proponowaniu cenzorów.

Obszerną dyskusyę wywołała sprawa wyborów uzupełniających do Izby. Wybory te odbyć się powinny z końcem roku bieżącego, przeprowadzenie ich jednak natrafia na nieprzezwyciężone na razie trudności najpierw dla spóźnionego terminu powtóre dla tego, że nowa ordynacya wyborcza dla Izby nie uzyskała dotychczas zatwierdzenia. Ostatecznie uchwalono — za wzorem Izby opawskiej — zwrócić się do Rządu z prośbą o dodatkowe przedłużenie — na pół roku — mandatów do Izby wygasających z końcem grudnia 1900 r.

W obec czterech wakansów prezydyum zostało upoważnione do powołania w miejsce zmarłych — czterech nowych członków Izby, a mianowicie tych, którzy przy wyborach uzyskali względnie najwyższą liczbę głosów. Na tej podstawie wchodzą w skład Izby pp. Robert Klein, dr. Adolf Lilien, Karol Buber i Filip Goldenberg ze Stanisławowa.

Z kolei załatwiono liczne sprawy t. zw. komisyjne. Dla sądu krajowego we Lwowie tudzież dla sądów obwodowych w Stryju i Kołomyi ułożono listy „fachowych sędziów obywatelskich“, — oświadczono się przeciw udzielaniu koncesyi p. S. Dornhelmowi na urządzenie hali licytacyjnej we Lwowie, — odmownie załatwiono prośbę p. S. Arnolda we Lwowie o koncesyę na biuro informacyjne dla spraw handlowych. — zatwierdzono taryfę dorożkarską dla Jarosławia, uchwalono poprzeć prośbę gminy Mrzygłów o pomnożenie jarmarków, — oświadczono się za utworzeniem Stowarzyszenia przemysłowego dla połączonych rzemieślników powiatu peczeniżyńskiego z siedzibą w Peczeniżynie, i wydano opinię w sprawie rozgraniczenia zakresu uprawnienia przemysłowego ślusarzy i kowali.

Dokonano także kilku wyborów. Członkami fundacyi ś. p. Roberta Domsa wybrani zostali pp.: Władysław Gubrynowicz, Karol Schayer, Jan Schulz i Józef Wczelak, — zastępcami pp.: Karol Bałaban, Robert Klein, Julian Wang i Arnold Werner.

Delegatem do komisyi dla rewizyi kasy linii kolejowej Sambor Granica węgierska wybrano p. Bolesława Długoszowskiego. — Do komitetu, mającego się zająć zorganizowaniem w r. 1903 austryackiej wystawy elektryczności w Wiedniu uchwalono wydelegować prof. Dziślewskiego.

Przyznano z kolei p. Karolowi Hornungowi, majstrowi stolarskiemu we Lwowie zasiłek na podróż do Paryża, dla zwiedzenia wystawy.

W końcu przyjęto do wiadomości, że prezydyum Izby wystosowało do magistratu miasta Lwowa umotywowane pismo z prośbą o rozszerzenie dotychczasowego lokalu Izbowego, który w obec zwiększonych ostatniemi czasy agend biura jest stanowczo za szczupły i nieodpowiedni.

Powiatowa kasa oszczędności w Wadowicach nadesłała nam sprawozdanie z czynności za rok 1899, które chlubnie świadczy o ciągłym rozwoju tej instytucyi założonej przed 25 laty, a zatem najstarszej pomiędzy powiatowemi kasami oszczędności.

Ze sprawozdania, które właśnie jest z należytą dokładnością i przejrzystością, dowiadujemy się, że kasa wadowicka płaci od wkładek 4¹/₂ prc. a pobiera 5¹/₂ prc. od pożyczek hipotecznych, komunalnych i lombardowych, zaś 6¹/₂ prc. od weksli. Dalej, że z końcem roku 1899 wynosił stan wkładek 3,281.593 koron; stan pożyczek hipotecznych 1,829.972 K., stan pożyczek komunalnych 34.694 K., stan zaliczek lombardowych 39.958 K., stan weksi 752.022 K., (z eskontowanych w ciągu roku 3,491.684), stan efektów w funduszu obrotowym 557.500 K. a stan funduszów rezerwowych i emerytalnych 245.762 koron.

Przy obrocie kasowym w r. 1899 wynoszącym 12,862.599 K. osiągnięto pomimo zniżki kursowej pokrytej z dochodów bieżących w kwocie 14.329 K i pomimo zniżenia stopy procentowej od wszystkich pożyczek o pół procent, co stanowi różnicę około 16.000 K., czysty zysk 15.969 K. Gdyby zaś nie powyższe różnice, to zysk kasy wynosiłby w r. 1899 46 000 K.

Z powyższego zysku przeznaczyła Rada powiatowa wadowicka na cele humanitarne znaczną kwotę 7146 K. a mianowicie: 1. na założyć się mającą przez powiatową Kasę oszczędności w Wadowicach ochronkę dla biednych sierót z powiatu wadowickiego, jako fundacyę Jubileuszu Najj. Pana — dalszą ratę 1800 K. 2. na bursę gimnazyalną „Stefana Batorego“ 800 K. 3. na restauracyę katedry na Wawelu 100 K. 4. dla Towarzystwa „Sokół“ 200 K. 5. dla szkoły przemysłowej w Wadowicach 400 K. 6. dla szkoły polskiej w Białej 200 K. 7. dla gimnazyum polskiego w Cieszynie 100 K. 8. na budowę studzien w powiecie wadowickim 250 K. 9. na budowę szpitala powszechnego w Wadowicach 1596 K. 94 h. 10. dla Towarzystwa rolniczego w Wadowicach na zakupno nasion 300 K. 11. na straże pożarne w powiecie wadowickim 200 K. 12. dla Towarzystwa tkaczy w Andrychowie 200 K. 13. dla Towarzystwa stolarzy w Kalwaryi 200 K. 14. dla Towarzystwa ogrodniczego w Wadowicach 400 K. 15. Siostrom Nazaretankom w Wadowicach 100 K. 16. Sierotom po ś. p. dyrektorze Dobrodzickim 200 K. 17. Byłemu woźnemu w Kasie 100 K. Resztę zaś czystego zysku przekazano do funduszu rezerwowego i emerytalnego oraz na remuneracye dla funkcyonaryuszów Kasy.

Oprócz tego godnego naśladowania podziału zysku, podniesć należy z uznaniem z powyższego sprawozdania, że mimo smutnych katastrof w innych instytucyach finansowych i mimo licznych bankructw, Kasa oszczędności wadowicka nie tylko nic nie ucierpiała, lecz przeciwnie była w stanie obniżyć stopę procentową o pół procent od wszystkich pożyczek, podczas gdy inne, nawet największe instytucye finansowe w ciągu roku 1899 ustawicznie stopę procentową podwyższały. Jest to wymownym dowodem, że zarząd powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, której dyrektorem-referentem jest p. Michał Gołąmb, należycie pojmuje i chlubnie spełnia swoje zadanie.

Wiedeń, 11 października. Rada zawiadowcza stowarzyszenia austryackich fabryk broni uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu, które odbędzie się dnia 20 listopada, rozdzielenie dywidendy w wysokości 12 koron z czystego zysku, wynoszącego 786.532 koron, a przeniesienie na nowy rachunek kwoty 20.143 koron.

Premie cukrowe. Z Paryża telegrafują: Agencya Havasa donosi: Wczoraj przed południem w ministerstwie spraw zagranicznych zebrali się delegaci międzynarodowej konferencyi dla premii cukrowych. Zarówno przebieg obrad jak liczba i narodowość delegatów trzymane są w tajemnicy. Zdaje się jednak, że w konferencyi biorą udział tylko delegaci Austro-Węgier, Niemiec i Francyi. Chodzi o wymianę zdań w przedmiocie nowych ustępstw jakie uczynić ma rząd francuski. W razie gdyby osiągnięto w tej mierze porozumienie zwołaną zostanie ponowna konferencya delegatów wszystkich państw interesowanych.

Wiedeń, 12 października. Cukier (spokojnie) 25·35. Nafta niezmieniona. Spirytus niezmieniony 44·20 do —·—. Tendencya: —.

Wiedeń, 12 października. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na jesień 7·74 do 7·76. Pszenica na wiosnę 8·21 do 8·22. Żyto na jesień 7·65 do 7·66. Żyto na wiosnę 7·87 do 7·88. Kukurudza na wrzesień-październik 6·90 do 6·92. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5·36 do 5·37. Owies na jesień 5·69 do 5·70. Owies na wiosnę 5·88 do 5·90. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Tendencya: spokojna. Pogoda: chłodno.

Budapeszt, 12 października. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·54 do 7·61, pszenica na kwiecień 7·97 do 7·98. Żyto na październik 7·18 do 7·19. Żyto na kwiecień 7·43 do 7·44. Owies na październik 5·35 do 5·36. Owies na kwiecień 5·54 do 5·60. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 5·07 do 5·08. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: słaba. Tendencya: spokojna. Pogoda: piękna.

Berlin, 12 października. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·55, Spirytus 50·50.

Frankfurt, 12 października. Austryackie Kredyty 201·10, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura 189·50, Montany —·—. Tendencya: słaba.

Paryż, 12 października. Trzyprocentowa renta 99·95. Mąka 25·65.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 października. Pszenica gotowa: 14·90 do 15·30, pszenica na termina 14.80 do 15·10, żyto gotowe 12·80 do 13·10, żyto na termina 12·30 do 12·60, owies obroczny gotowy 11·50 do 12·40, owies na termina 10·80 do 11.80 jęczmień pastewny 11·10 do 11·60, jęczmień browarniczy 13·20 do 14·40, groch do gotowania 14·60 do 18·20, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 132·— do 148·—, biała —·— do —·—, tymotka 37·— do 45·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·60 do 27·20, groch pastewny 12·20 do 13·50.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·25 do 17·75, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we środę popołudniu na całogodzinnej osobnej audyencyi P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

Również we środę popołudniu przyjął Najj. Pan na dłuższej prywatnej audyencyi Prezydenta trybunału administracyjnego dr. Fryderyka hr. Schönborna.

W miejsce zmarłego posła dr. Bulata, zamianował Najj. Pan marszałkiem sejmu dalmatyńskiego posła dr. Wincentego Ivcevicha.

JE. ks. Eustachy Sanguszko zaprosił wyborców większej własności okręgu Tarnów-Dąbrowa-Pilzno-Mielec na posiedzenie przedwyborcze w sali rady powiatowej w Tarnowie, na dzień 17 b. m. o godzinie 4 po południu, celem wyboru delegata na zjazd delegatów, mających wybrać 10 członków komitetu przedwyborczego centralnego. Przed wyborem poseł Struszkiewicz zda sprawę ze swych czynności poselskich.

Z Pragi donoszą, że rokowania pomiędzy Młodoczechami a stronnictwem narodowo-robotniczem rozbiły się. Młodoczesi będą więc stawiać w piątej kuryi kandydatów na własną rękę.

Fremdenblatt potwierdzając doniesienia dzienników o przedmiocie narad wspólnych konferencyi ministeryalnych w Wiedniu, odbytych niedawno przy udziale szefa sztabu

generalnego br. Becka i szefa sekcyi w Ministerstwie wojny gen.-por. Schöneicha, zaznacza, że w zasadzie uchwalono na tej konferencyi budowy obu bośniackich linij kolejowych: Serajewo-Gorazda i Bugoino-Arzano. Co do potrzeby obu tych linij nie było różnicyj w zapatrywaniach, jakkolwiek co do kwestyj szczegółowych rząd węgierski wychodził z innego punktu widzenia, aniżeli inni uczestnicy wspólnej konferencyi. Ostatecznie przyszedł do skutku kompromis, wedle którego koszta budowy obu linij będą opędzone z funduszów krajowego Rządu bośniackiego; obie linie będą wąskotorowe, ale nasypy kolejowe będą tak zbudowane, że w odpowiednej chwili będzie można zmienić linie na normalnotorowe. — Konferencye jeszcze nie są ukończone, lecz odbywać się będą dalej, ponieważ pozostały jeszcze do załatwienia różne ważne kwestye szczegółowe, zwłaszcza sprawa taryf; rozpatrywano ją już na ostatniej konferencyi, ale decyzyę odroczono, aby załatwić ją w porozumieniu z Ministrem kolei żelaznych dr. Wittekiem, który też weźmie udział w dalszych konferencyach. — *Fremdenblatt* wskazuje, że osiągnięty kompromis uwzględnia zarówno interesa jednej jak i drugiej połowy Monarchii, kiedy bowiem dla Węgier ma szczególną doniosłość linia Serajewo-Gorazda, to dla Austryi przeciwnie ważną jest linia Bugoino Arzano. Usunięto także szczęśliwie trudności finansowe wypływające ze stosunków wewnętrznych w Austryi a również i w kwestyach technicznych równomiernie uwzględniono wszystkie żądania

---

Depesza doniosła już, że na pierwszem posiedzeniu Izby posłów sejmu węgierskiego po jego ponownem zgromadzeniu się w dniu 10 b. m., wniósł prezydent ministrów Szell projekt ustawy o inartykulacyi oświadczenia, złożonego przez Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda z okazyi zaślubin z hrabianką Zofią Chotek. Oświadczenie to, stwierdzające, że małżeństwo Najd. Arcyksięcia jest morganatyczne a dzieci z tego małżeństwa, jako nienależące do Najw. Domu Cesarskiego i Królewskiego, nie mają prawa do dziedziczenia Tronu, podała w swoim czasie *Gazeta Lwowska* w części urzędowej w całej rozciągłości. W motywach do przedłożenia zrekapitulowano fakt zawarcia małżeństwa i treść oświadczenia, oraz powiedziano między innemi: Oświadczenie to, nie zawierające co do następstwa Tronu żadnego zrzeczenia się, nie zmienia ustalonego w artykułach ustaw I. i II. z r. 1723 porządku następstwa Tronu. Nie odstępuje ono od nich i zgadza się zupełnie z postanowieniami, odnoszącemi się do porządku w następstwie Tronu. Po myśli węgierskiego prawa państwowego i ustawowej praktyki należy oświadczenie to włączyć do ustaw krajowych a ja (prezydent ministrów Szell) wnoszę niniejszem inartykulowanie tego oświadczenia. — Przedłożenie odesłano do komisyi prasowej.

Według dzienników niemieckich, władze królestwa saskiego w powiatach granicząPcych z Czechami wydały zakaz naturalizowania polskich i czeskich imigrantów w celu utrzymania niemieckiego charakteru tych powiatów.

Ministerstwo stanu w Berlinie odbyło we wtorek posiedzenie pod przewodnictwem kanclerza Rzeszy. Według jednych dzienników zajmowano się głównie kwestyą, jaki termin zaproponować cesarzowi co do zwołania parlamentu niemieckiego; według innych sprawą obmyślenia środków do germanizacyi polskich prowincyj w Prusach.

Książę Hohenlohe opuści znowu na pewien czas Berlin i uda się do południowych Niemiec.

Cesarz Wilhelm w czasie pobytu swego w Hubertusstocku przyjął oprócz Bülowa i Miquela także ministrów Studta i Rheinbabena. Obecnie bawi cesarz z małżonką w Homburgu.

Petersburski *Wiestnik Finansów*, ogłasza materyały do sprawy uwłaszczenia włościan i do sprawy służebności na Litwie i Ukrainie, a zarazem donosi, że sprawa ta znajduje się obecnie na porządku dziennym spraw ustawodawczych. Materyały obejmują okres czasu od 1863 roku do 1890.

Z Kijowa donoszą, iż pułkownik Staszewski, zkazany za zamordowanie redaktora Smaguny na więzienie w twierdzy kijowskiej, został ułaskawiony i wypuszczony z więzienia.

W Kijowie bawił w ostatnich dniach naczelnik głównego zarządu spraw prasowych książę Szachowskij i przeprowadzał rewizyę tamtejszych instytucyj cenzury.

Generał gubernator finlandzki zamknął zupełnie wydawnictwo gazety *Aftenposten*, wydawnictwo dwóch innych zawiesił na kilka miesięcy, a inne ukarał naganą i grzywnami.

Według dzienników petersburskich rossyjskie ministerstwo skarbu ma wyznaczyć na potrzeby kuratoryów trzeźwości 3 miliony rubli, t. j. o 300.000 rubli więcej, niż w roku bieżącym. Najwięcej otrzyma komitet petersburski, mianowicie 300.000 rubli, ponieważ projektowaną jest budowa w Petersburgu zimowego teatru ludowego; komitet moskiewski otrzyma 100.000 rubli, a komitet warszawski i odeski po 20.000 rubli. Działalność kuratoryów ma się zwracać głównie w kierunku urządzania przedstawień, chórów, herbaciarni, tanich kuchen, bibliotek i czytelń ludowych.

Nowosti podają do wiadomości, że ministerstwo oświaty powołało komisyę pod przewodnictwem znanego pedagoga, kuratora okręgu kaukaskiego p. Janowskiego celem opracowania nowego jednolitego typu szkoły średniej, który będzie pośrednim pomiędzy szkołą realną a gimnazyum klasycznem. Komisya ta skończyć ma swą pracę w grudniu, tak żeby projekt reformy szkół średnich mógł wejść pod obrady ross. rady państwa na sesyi wiosennej.

Finlandskaja Gazeta donosi, że opracowanie projektu reformy senatu finlandzkiego, jak równie instrukcyi dla generał-gubernatorów i gubernatorów rozkazał car powierzyć komisyi, utworzonej przy kancelaryi państwowej do usystematyzowania praw finlandzkich.

Jak *Polit. Corresp.* donosi z Sofii, rząd bułgarski wystosował we środę nową notę do zastępcy dyplomatycznego rumuńskiego w Sofii, w której zapowiada dalsze śledztwo sądowe w sprawie agitacyj komitetu mandruskiego na podstawie danych dostarczonych przez Rumunię. Nota wyraża oczekiwanie, że rząd rumuński zaniecha dalszych wydaleń niewinnych poddanych bułgarskich z Rumunii i zastrzega sobie ewentualne żądanie odszkodowań.

Z Rzymu telegrafują do dzienników warszawskich, że we środę Ojciec św. Leon XIII. przyjął na audyencyi prywatnej ks. prałata Leona Jungowskiego z Warszawy, oraz O. Rejmana, przeora zakonu Paulinów z Jasnej Góry.

Politische Corr. donosi z Rzymu, że rokowania między Watykanem a Rossyą w sprawie obsadzenia biskupstw w Płocku i Mohylowie są jeszcze w toku. Co do nominacyi biskupa w Mohylowie Watykan i rząd rossyjski zgodziły się na osobę biskupa żytomierskiego ks. Kłopotowskiego. W sprawie biskupstwa płockiego Watykan jeszcze nie odpowiedział na propozycyę Rossyi. Rząd rossyjski w ostatnim czasie pozwolił wszystkim księżom katolickim udać się z okazyi roku jubileuszowego do Rzymu, stawiając jedynie warunek zaopatrzenia się w przepisane pasporty. Zarządzenie to przyjęto w Watykanie z wielkiem zadowoleniem.

Wybory w Anglii są już na ukończeniu; zwycięstwo unionistów jest stanowcze. Gabinet, jak wiadomo, podał się pro forma do dymisyi, aby umożliwić ewentualne zmiany w jego składzie. *Standard* zaprzecza twierdzeniom, jakoby Chamberlain miał w nowym gabinecie otrzymać stanowisko przewodnie. Zmiany w składzie dzisiejszym gabinetu nie są wykluczone, pewnem jest jednak, że gabinet pozostanie gabinetem Salisburego. Chamberlain posiada zbyt wiele poczucia lojalności, aby w ten sposób zużytkować swoje powodzenie wyborcze. Miał on niewątpliwie wielki wpływ na wybory, ale ostatecznie kraj nie głosował przeciež za ministrem dla kolonij lub przeciw niemu.

New York Journal and Advertiser ogłasza rozmowę swego korespondenta w Tokio z prezesem gabinetu japońskiego margr. Ito, który oświadczył, że dynastyi chińskiej musi być dana możność ujęcia znowu w ręce władzy. Przed uregulowaniem kwestyi chińskiej koniecznem jest, aby cesarz i dwór powrócili do Pekinu. Rokowania z Li-Hung-Czangiem i z ks. Czingiem będą bezskuteczne, jeśli układom nie udzieli ratyfikacyi rząd, przywrócony do władzy; dwaj bowiem ci pośrednicy sami nie będą mogli, mimo obietnic, niczego doprowadzić do praktycznego wyniku. Dalsza zaczepna akcya wzniecićby walki w całem państwem chińskiem. — Chaos trwałby całe lata, rujnując handel a obrona życia i mienia cudzoziemców pochłonęłaby olbrzymie sumy. Przypuszczam — mówił margrabia Ito — że mocarstwa zgodzą się na propozycye Stanów Zjednoczonych Japonia nie pragnie żadnych nabytków terytoryalnych w Chinach, lecz przedewszystkiem ma na celu interesa handlowe. Jestem tego zdania, że istotnym bodźcem działalności Li-Hung-Czanga jest przekonanie rozkawałkowaniu Chin Wojna z Chinami byłaby największą klęską stulecia. Żadne bowiem państwo nie zdoła na własną rękę zdobyć Chin, a cały świat mógłby być wciągnięty w krwawą walkę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 października. *(Tel. pryw.)* (Proces przeciw Willnerowi). Po ukończeniu przesłuchania reszty świadków, którzy nic godnego zaznaczenia nie zeznali, postępowa nie dowodowe zamknięto. Przedtem jeszcze obrońca ponowił swój wniosek, mianowicie co do wezwania na świadków ministra Jędrzejowicza i niejakiego Bippera ze Lwowa, trybunał jednak odmówił. Następnie odczytano 4 pytania główne i dwa dodatkowe; te ostatnie traktują o tem, czy Willner wprowadził u siebie oszustwo w nałóg i czy sprawę jego z Reitzensteinem należy ważać za przedawnioną. Z kolei przemówił prokurator Czyszczan dla uzasadnienia oskarżenia, a po nim zabrał głos obrońca Szalay, który do tej chwili mówi (godzina 2 popoł.). Wyrok zapadnie prawdopodobnie dopiero późnym wieczorem.

Wiedeń, 12 października. *Wiener Ztg.* donosi: Najj. Pan nadał Prezydentowi sadu wyższego krajowego w Zarze dr. Wojciechowi Gertscherowi godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

P. Prezydent Ministrów w porozumieniu z P. Ministrem skarbu potwierdził uchwaloną na walnem zgromadzeniu z dnia 15 kwietnia 1899 zmianę statutu gal. Banku dla handlu i przemysłu.

Najj. Pan sankcyonował uchwalony przez Sejm galicyjski projekt ustawy o zmianie okręgów rad powiatowych Bochni i Limanowy.

Wiedeń, 12 października. Deputacya profesorów Uniwersytetu wiedeńskiego z rektorem na czele udała się wczoraj do znanej powieściopisarki p. Ebner Eschenbach, która niedawno obchodziła 90 rocznicę urodzin i wręczyła jej honorowy dyplom doktora filozofii wszechnicy wiedeńskiej. Jestto pierwsza w Austryi kobieta z dyplomem doktora filozofii.

Hamburg, 12 października. Odjazd ztąd niemieckich cesarstwa odroczono z powodu niedyspozycyi cesarzowej Fryderykowej.

Montceau-Lesmines, 12 października. Grupa młodych ludzi demonstrowała wczoraj przeciw syndykatowi stowarzyszeń robotniczych i wybiła szyby w biurach syndykatu. Żandarmerya aresztowała 2 ludzi, z których jeden jest anarchistą znanym z kilku ostatnich objawów agitacyi anarchistycznej.

Madryt, 12 października. W Lerida wykryto tajny magazyn broni i aresztowano kilka osób pod zarzutem propagandy karlistycznej.

Londyn, 12 października. Do wczoraj wieczora wybrano 370 kandydatów ministeryalnych, 143 liberalnych, między tymi Dilke'go, oraz 79 iryjskich nacyonalistów.

Glasgow, 12 października. Według urzędowych sprawozdań, udało się dżumę zwalczyć. Od ostatniego wypadku dżumy minęły 3 tygodnie. Z liczby osób pozostających pod obserwacyą trzy wypuszczono. Pacyenci w szpitalu, w liczbie 20, mają się dobrze.

Nowy Jork, 12 października. Jeden z przywódców robotników Nitschel oświadczył na zgromadzeniu robotników, że koniecznem jest, aby właściciele kopalń znieśli sklepiki znajdujące się przy każdej kopalni i zamiast dziennej wypłaty wprowadzili wypłacanie co dwa tygodnie. Nitschel stwierdził, że nie ma obecnie ani jednej kopalni w Stanach Zjednoczonych w której by ruch był zupełny i normalny; gdzie strejk nie jest ogólny, tam przynajmniej część robotników strejkuje; w kilku zaś okręgach panuje między robotnikami głód.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 12 października. *Politische Correspondenz* donosi ze źródła japońskiego, że żołnierze niemieccy, angielscy, francuscy i włoscy wyruszyli wczoraj do Paotingfu. Dzisiaj wyruszą tam jeszcze inne oddziały z Tientsinu.

Berlin, 12 października. *Biuro Wolfa* donosi z Shanghaju pod datą wczorajszą: Biskup Anzer, który tu przybył zamierza udać się natychmiast do Czingtau a stamtąd w parę dni później do Tientsinu.

Petersburg, 12 października. *Nowoje Wremia* donosi z Władywostoku 1 b. m.: Liczba chorych na tyfus wśród wojsk rossyjskich w Mandżuryi podniosła się. Zwiększono personal lekarski w Władywostoku i Nikolsku, gdzie umieszczają chorych, zarówno żołnierzy jak oficerów.

Londyn, 12 października. Roberts donosi z Pretoryi dnia 10 b. m.: Pod Kaapmindenem wczoraj wywrócono pociąg kolei żelaznej, przyczem zginęło 3 ludzi, a 1 oficer i 15 żołnierzy otrzymało rany. Zabitych 40 sztuk bydła. Oddział angielski, liczący około 60 ludzi, przybył na miejsce dla stwierdzenia szkody; Boerzy zaatakowali go i zadali mu ciężkie straty. Kapitan Stenart i jeden żołnierz polegli, generał Paget, jeden oficer i 5 żołnierzy ciężko rannych, 1 oficer i 10 żołnierzy dostało się do niewoli.

Londyn, 12 października. *Biuro Reutera* donosi z Pekinu 8 b. m.: Pojawił się edykt cesarski, który rozkazuje natychmiastowe ścięcie ministra wojny Kangyi. Dalej ma być ścięty także Czaoszuczia i kilku innych wybitnych urzędników, którzy ponoszą winę powstania Bokserów. Książę Tuan zostaje nietylko wydalony lecz nadto zesłany do ciężkich robót na drogach pocztowych w Kaszgaru. Książęta Yih i Tsailan skazani zostali na dożywotnie więzienie.

Waszyngton, 12 października. Ogłoszono tutaj odpis noty rządu Stanów Zjednoczonych wystosowanej w odpowiedzi na ostatnią notę rządu francuskiego w sprawie Chin. Prócz szczegółów, jakie poprzednio doniesiono, nie zawiera nota zresztą nic nowego. — Rząd waszyngtoński zastrzega się przeciw stałemu zakazowi wywozu broni do Chin i obsadzeniu niektórych fortów w Taku. Co się tyczy stałego zostawienia oddziału wojskowego w Pekinie, to zależy to od zezwolenia kongresu. Nota zawiera zgodę na to, aby zażądano odszkodowania i przyłącza się do propozycyi rossyjskiej, by w razie niemożności porozumienia się między mocarstwami co do wysokości odszkodowania, oddano tę kwestyę do rozstrzygnięcia międzynarodowemu sądowi rozjemczemu w Hadze.

Waszyngton, 12 października. Tutejszy chiński poseł Wu ting-fan oświadczył, że doniesienia o groźnem powstaniu Bokserów w południowych Chinach są nieprawdziwe i tendencyjne, gdyż w południowych części Chin wogóle nie ma Boxerów.

Nowy Jork, 12 października. Depesza z Tientsinu z dnia 9 października donosi, że Waldersee naznaczył był wymarsz do Paotingfu na 4 października. 5000 wojsk połączonych pod wodzą gen. Bailodel połączą się pod Paotigfu z równie silnym oddziałem pod wodzą gen. Garelle, wyruszającym z Pekiuu. Cztery bataliony francuskie, które wymaszerowały już 4 b. m., czekają na przybycie wojska głównego. Japończycy nie biorą udziału w tej wyprawie.

Hongkong, 12 października. Admirał Ho przybył wraz z 200 żołnierzami chińskimi do Samczun. Dalszych 400 żołnierzych gotowych jest do wyładowania.

Podbój Transvaalu.

Pretorya, 12 października. We wtorek stoczył gen. Barton na północ od Kruegersdorp potyczkę z Boerami, z których kilku poległo, a 3 pojmano. Po stronie angielskiej padł jeden oficer, a 3 oficerów i 11 żołnierzy jest zranionych.

Londyn, 12 października. *Biuro Reutera* donosi z Lydenburga 2 b. m.: Boerowie ostrzeliwali wczoraj od 6—7 rano obóz Bullera koło Krugerspost, jednakże wojska angielskie poniosły tylko małe straty. Z obozu wyruszył następnie oddział kawaleryi z 200 ludzi złożony, ażeby zabrać Boerom działa. Po czterech godzinach dotarli kawalerzyści do wzgórza zajętego pierwotnie przez nieprzyjaciela, nie zastali już wszakże ani Boerów, ani dział.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 października 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 645 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 650·—, Akcye Anglobanku 268·—, Akcye Unionbanku 528·—, Akcye Länderbanku 408·50, Akcye Bankvereinu 458·—, Akcye Bodencredit 842·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 643·75, Akcye Kolei Południowej 105·50, Akcye Tramway *A)* 262·—, Akcye Tramway *B)* 259·—, Akcye Kolei Elbethal 456·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 523·—, Akcye Alpiny 409·—, Akcye Rima Muranyi 500·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1610·—, Akcye Fabryki broni 305·—, Akcye Tureckie tytoniowe 294·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 89·65, Renta majowa 97·05, Austryacka Renta koronowa 97 25, Węgierska Renta koron. 90 20, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·10, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 98 75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·45, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·35, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·50, Losy tureckie 103·50. Marki 118 15, Ruble 255·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Rozruchy w Chinach, na liczne zapytania oświadcza wywozowa firma Messmer. nie spowodowały na razie podwyższenia cen herbaty, gdyż główne plony zbioru r. 1900 opuściły już po większej części Chiny i znajdują się w drodze. Niektóre wysyłki z pierwszego zbioru zdążyły już do Europy. Jeśli się rozruchy Bokserów posuną przez Yang-Tse-Kiang do południowo położonych miejsc Hankau, Shangai i Canton, oddalonych od Pekingu jak mniej więcej Palermo — od Wiednia, w takim razie nieuniknione będzie na wiosnę podwyższenie cen herbaty wskutek tych przeszkód, spodziewamy się jednak, że to nie nastąpi.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/6 do 15/9).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
	9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze“
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/8 do 15/9)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1 55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 30/4 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego. Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12. październ. 1900.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	628	—	638	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421	—	426	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	527	—	534	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	—	91	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92	70	93	40
4% los w 56 lat	89	70	90	40
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	20	95	90
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4½%(3em.)	99	—	99	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	91	50	92	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91	50	92	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	90	—	90	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	50
20 frankówka	19	20	19	50
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	25	257	25
100 marek niemieckich . . .	118	—	118	60

(Przy działach II. i III., drukiem pionowym: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 października 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.10	97.30
luty-sierpień	97.05	97.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.85	97.05
kwiecień-październik	96.85	97.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	131.25	132.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	161.—	163.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	196.—	197.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	196.—	197.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	299.—	301.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.65	114 85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	97.45	97,65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.60	112 20
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	487.—	491.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	116.60	117.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.50	94 20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	421.75	423.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.—	95.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94.60	95.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94 50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.—	93 50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	114.—	114.20
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90 35	90 55
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98 —	99.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.—	139 —
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.25	164.25
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	163.25	164.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.—	93.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89.65	90.65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	252.—	253.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101 —	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.—	91.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.80	95.40
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	75.—	77.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłuzne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.75	240.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	233 25	234.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ 0 „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92.75	95.75
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	89.70	90.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	98.50	99.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	—.—	99.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	106.60	107 20
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4pr.	98.40	99.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4pr.	97.35	97.85
„ „ „ „ „ „ 1891 4pr.	97.25	97.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	86.25	86.75
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.60	92.30
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.—	103 80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5pr.	103.—	103.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	90 40	91.20
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	12 80	15.80
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	390.—	391.—
Clary 40 zł. mk.	126.—	128.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	65 50	68.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.50	72.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . . .	49.—	51.—
Palffy 40 zł. mk.	128 —	129.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.25	43 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	20.25	21.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	60.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	64.—	66.—
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	200.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	150.—	160.—
„ „ Tryestu 100 złmk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	271.—	272.—
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2568.—	2578.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	655.—	656.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	1404.—	1414.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	629.—	631.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	408.50	409.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1698.—	1706.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	532.—	534 —
Czesk. banku związk. 100 zł. .	257.—	257.50
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	257.—	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	390 —	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6025.—	6045.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	525.—	527.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	406.—	410.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	758.—	759 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	867.—	870 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	940.—	950 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	420.—	421.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1630.—	1650.—
Schodnicy 500 kor.	1630 —	1650 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. .	468.—	463 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.22	118.40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	241.97	242.15
Paryż za 100 fran.	96.25	96.22
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	118.40	118.60
Włoskie banki	90.45	90.65
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.80	96 —
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.46	11 50
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19 28
20-markówka	23.64	23.72
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.22	118 40
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	90 40	90.60
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 61/99 (26) (8374 3—3)

Dnia 29. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 22, licytacya 1) dóbr Wola przemykowska lwh. 337 ks. tab. Krakowskiej, 2) realności lwh. 564 ks. gr. Wola przemykowska objętych, w powiecie brzeskim położonych, z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego, w protokole oceniena z dnia 21.—24. czerwca 1900 opisanego.

Nieruchomości te ocenione są: 1) na 312.059 kor. 69 hal., 2) na 63.333 kor. 97 hal., przynależności zaś na 16.152 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 261.031 kor. Obie te nieruchomości, stanowiące jedną całość gospodarczą, zlicytowane będą łącznie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 1. września 1900.

L. cz. E. III. 842/93 (6) (8437 3—3)

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 7. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 543 ks. gr. gm. kat. Tłuste.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 1050 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oc-nienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. E. 898/00 (9) (8430 3—3)

Na żądanie Leiba Blecha, odbędzie się dnia 12. listopada 1900 o godz. 11 rano, w sądzie w Limanowej, licytacya całej realności lwh. 19, połowy realności lwh. 18 gm Starej wsi, Maryi Żoń własnych i całej realności lwh. 463 gm. Starej-wsi, Wojciecha Czamary własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, ocenione zostały: realność lwh. 19 na 1950 kor., połowa realności lwh. 18 na 6660 kor., zaś realność lwh. 463 na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 częś i ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 21. września 1900.

---

do L. 21195/00 (8474 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, począwszy od dnia 1. stycznia 1901 na okres lat 1901, 1902 i 1903 warunkowo, względnie na lata 1901 i 1902 z bezwarunkowem przedłużeniem na rok 1903 albo na rok 1901 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na następny rok 1902 i 1903 w okręgu dzierżawnym:

Bukaczowce	z ceną wywołania	3550 K.	— h.
Kozowa	"	"	3023	76
Kozłów	"	"	1932	—
Przemyślany	"	"	7702	50
Rohatyn	"	"	8622	—
Złotniki	"	"	2550	—

ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Licytacya odbędzie się w lokalu biurowym tejże c. k. Dyrekcyi a to: na okręgi dzierżawne w Bukaczowcach, Kozowej i Kozłowie dnia 25. października 1900, zaś na okręgi dzierżawne w Przemyślanach, Rohatynie i Złotnikach dnia 26. października 1900 każdym razem od godz. 9 do 12 w południe. Pisemne oferty zawierające wadyum w wysości 10% ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do dnia poprzedzającego licytacyę tj. 24 względnie 25. października 1900 do godz. 12. w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

Brzeżany, dnia 26. września 1900.

L. cz. E. 2414/99 (7) (8424 3—3)

Dnia 8. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya 1/3 części realności lwh. 25 ks. gr. gm. Sambor Powtórnia objętej.

Nieruchomość jest oceniona na 1067 kor.

Najniższa cena wynosi 711 kor. 34 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 29. sierpnia 1900.

L. cz E. 1242/00 (2), E. 1250/00 (2), E. 1268/00 (2) (8269 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku i Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) $\frac{1}{2}$ realności lwh. 4, $\frac{1}{4}$ części realności lwh. 18, 1/5 części realności lwh. 185, 1/15 części realności lwh. 78, 1/5 części realności lwh. 184, 1/10 części realności lwh. 185, 1/15 części realności lwh. 78 gminy Górki; b) realności lwh. 753, 1/3 części realności lwh. 744 i $\frac{1}{2}$ realności lwh. 756 gm. Izdebki; c) połowy realności lwh. 225, $\frac{1}{4}$ części realności lwh. 206, 6/96 części realności lwh. 611, połowy realności lwh 971 i $\frac{1}{4}$ części realności lwh. 1146 gm. Przysietnica.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) $\frac{1}{2}$ lwh. 14 i $\frac{1}{4}$ lwh. 16 z przynależytościami na 4705 kor. 24 hal., lwh. 184, 1/10 lwh. 185 i 1/15 lwh. 78 na 2174 kor. 80 hal., zaś 1/5 lwh. 184, 1/10 lwh. 185 i 1/15 lwh. 78 na 2244 kor. 80 hal, ad b) na 2002 kor. 33 hal., ad c) na 2220 kor. 77 hal.

Najniższa cena wynosi każdej z powyższych grup, dwie trzecie części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. XXI. 1420/00 (7) (8481 1—3)

Dnia 16. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności we Lwowie pod lk. 1279$\frac{2}{4}$ lwh 1535 Dz. II. z przynależytościami

Nieruchomość jest oceniona na 164.000 kor., przynależytości na 5714 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 84 857 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 294/00 (11) (8138 2—3)

Dnia 15. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 121 ks. gr. gm. Sambor miasto.

Nieruchomość oceniono na 18419 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 12279 kor. 52 hal, poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 6. września 1900.

L. cz. E. XVII. 1076/98 (46) (8367 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Banku zaliczkowego we Lwowie stow. zarejestr z ograniczoną poręką, przez adw. dra Kuczkiewicza, przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Zofii Czapczyńskiej i masie rozbiorowej ś. p. Piotra Czapczyńskiego, tudzież Bronisławie z Machayskich 1o v o Zarewiczowej, 2o v-o Serabalowej pto 1950 złr. zpn.

Gdy p. Bronisława z Machayskich 1o v-o Zarewiczowa, 2o v-o Serabalowa nie uiściła w zupełności licytacyjnej ceny kupna za zlicytowaną na dniu 20. grudnia 1899 na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc Banku hipotecznego we Lwowie realność pod lk. 205 $\frac{1}{4}$ lwh. 188/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, przeto dozwala się na rzecz Banku zaliczkowego we Lwowie, stow. zarestr. z ogran. poręką, relicytacyę powyższej nieruchomości na koszt i niebezpieczeństwo opieszałej nabywczyni i w tym celu wyznacza się celem przeprowadzenia tej relicytacyi termin na dzień 15. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sali Nr. IV., w tutejszym sądzie.

Relicytacyi tej służyć będą za podstawę warunki licytacyine, ustanowione dla licytacyi pierwszej uchwały z dnia 25. października 1899 E. XVII. 1076/98 (17) z tą odmianą, że oferta najniższa wynosi obecnie kwotę 10.421 złr. 4 $\frac{1}{2}$ ct., czyli 20.843 kor. 85 hal.

Licytacya powtórna odpada, gdy nabywczyni opieszała złoży w sądzie w przeciągu dni 8 po doręczeniu niniejszej uchwały w gotówce uiścić się mające raty ceny kupna wraz z odsetkami.

Z chwilą prawomocności uchwały niniejszej, dozwalającej powtórnej licytacyi gaśnie skuteczność licytacyi pierwszej. Koszta niniejszego podania przyznaje się w kwocie 18 kor. 58 hal., które egzekuci pod rygorem egzekucyi do dni 14 zapłacić mają

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 13. sierpnia 1900.

L. cz. E. VIII. 422/00 (6) (7379 2—3)

Dnia 15. listopada 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie, biuro Nr. 30, licytacya 2/3 części realności objętej lwh. 36 Stanisławów, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 budynków mieszkalnych 4 komór i wychodków, ocenionych na 4391 kor. 71 hal.

Najniższa cena wynosi 2195 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tutejszym sądzie, biuro Nr. 29, podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Stanisławów, 27. sierpnia 1900.

L. cz. E. 175/00 (2) (8457 2—3)

Na żądanie Izaka Seidmana, odbędzie się dnia 15. listopada 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności lwh. 359 ks. gr. gm. Tłuste miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. E. 405/00 (5) (8515 2—3)

Dnia 25. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 tutejszego sądu licytacya $\frac{1}{4}$ części realności lwh. 477 gm. Ottynia objętej, dłużnika Abischa Kern własnej.

Powyższa realność oceniona jest na 600 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jesli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, dnia 7. września 1900.

L. cz. E 369/00 (4) (8 04 1—2)

Na żądanie Teresy Wołowcowej, odbędzie się dnia 9. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności 1) lwh. 79 ks. gr. gm. Bukowa, spadkobierców Józefa Samborskiego i 2) lwh. 92 tejże gminy, Antoniego i Katarzyny Trychtów własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie ad 1) na 2558 kor. 80 hal., ad 2) na 1620 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności ad 1) 1706 kor., ad 2) 1080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 15. września 1900.

L. 25.779. (8564)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje do powszechnej wiadomości co następuje:

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych w wykazie wymienionych na bezwarunkowy przeciąg trzech lat od 1. stycznia 1901 do końca grudnia 1903, lub na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1901 z milczącem przedłużeniem na lata 1902 i 1903, odbędzie się w lokalu urzędowym tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 29. października 1900 o godz. 9 przed południem publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych, na której przedmioty wyszczególnione w wykazie, najwięcej ofiarującemu wydzierżawione zostaną.

Biorący udział w licytacyi czy to ustnie, czy też za pomocą pisemnych ofert, mają złożyć wadyum w wysokości 10% ceny wywołania.

Dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązani są w myśl ustawy kraj. z dnia 15. kwietnia 1894 (Dz. ust. kraj. Nr. 33) pobierać na rzecz funduszu kraj. 30% dodatek krajowy do państwowego podatku spożywczego i uiszczać za prawo poboru tego dodatku 30% czynszu dzierżawnego.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne, tudzież szczegółowy wykaz miejscowości do poszczególnych okręgów dzierżawnych należących przejrzeć można w c. k. Dyrekcyach okręgów skarbowych w Samborze, Przemyślu, Lwowie, Stanisławowie i Sanoku, we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej samborskiego okręgu skarbowego, we wszystkich c. k. Starostwach tego okręgu, w Magistratach większych miast i Zwierzchnościach gminnych większych miejscowości.

L. porząd.	Okrąg dzierżawny	Przedmiot wydzierżawienia	Cena wywołania kor.	hal.	Wysokość wadyum kor.	hal.	Licytacya odbędzie się
1	Łąka i Wołoszcza	Prawo poboru podatku spożywczego od mięsa III. klasa	917	60	92	—	dnia 29. października 1900 o godzinie 9 rano.
2	Łomna	dtto III. klasa	1173	44	118	—	
3	Podbuż		2440	—	244	—	
4	Rudki		4800	—	480	—	
5	Sambor	dtto Sambor II. kl. reszta miejscowości III. kl.	29012	—	2902	—	
6	Skole	dtto III. klasa	12002	—	1200	—	
7	Stara sól		7873	80	788	—	
8	Stary Sambor		12300	—	1230	—	
9	Turka		8163	54	817	—	
10	Łomna	Prawo poboru podatku spożywczego od wina	73	20	8	—	
11	Skole		2236	—	224	—	
12	Stary Sambor		757	08	76	—	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 8. października 1900.

L. cz. E. 140/00 (6) (8511 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 6. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya whl. 3046, 3/8 części lwh. 626 i lwh. 2053 w Toporowie, dłużników Fischla Mandla i Pinkasa Broder recte Brodyer własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 278 kor. 36 hal., przynależności zaś na 166 kor.

Najniższa cena wynosi 296 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 5. sierpnia 1900.

L. cz. E. 445/00 (3) (8510 1—3)

Na żądanie Emilii Lewickiej, odbędzie się dnia 6. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya nieruchomości lwh. 251 gminy Wielkie oczy, Piotra Pisarza własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1805 kor.

Najniższa cena wynosi 1203 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 3. października 1900.

L. cz. E. 13/00 5 (8607)

Na dniu 17. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. IV., licytacya 1/4 części realności lwh. 49 gm. kat. Sądowa Wisznia objętej.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 1250 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przeglądnąć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 22. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1428/00 (3) (8521 1—3)

Dnia 29. października 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 856 ks. gr. gm. kat. Wołczkowce, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 6270 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4180 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 21. września 1900.

L. cz. E. 1018/00 (4) (8520 1—3)

Dnia 26. października 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 767 ks gr. gm. kat. Załucze, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 250 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 166 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 1882/99 (15) (8591)

Na żądanie Racheli Leser w Rzeszowie, odbędzie się dnia 13. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, ponowna licytacya realności lwh. 240 gm. Drabinianka, Herscha Geigera własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 4 podwójnych okien.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1350 kor. 80 hal., przynależności zaś na 8 kor.

Najniższa cena wynosi 905 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21. wrz śnia 1900.

L. cz. E. 166/00 (7) (8513 1—3)

Na żądanie Justyny ze Zbyszewskich Grabowiczowej, zastąpionej przez adw. dra Stanisława Tomika w Krakowie, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności pod Nk. 254 lwh. 244 w Krynicy położonej, Emilii Pilarskiej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z umeblowań pokoi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 80.000 kor., przynależności zaś na 112 kor. 80 h l.

Najniższa oferta wynosi 40.000 kor., wadyum 8000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 24. września 1900.

L. cz. E. 581/00 (4) (8517)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności dla handlu i przemysłu w Radomyślu, odbędzie się dnia 15. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya połowy realności lwh. 281 ks. gr gm. kat. Czermin objętej, Macieja Ulma własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych i inwentarza żywego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3763 kor. 48 hal., przynależności zaś na 1008 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3181 kor. 31 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 25. września 1900.

L. cz. E. VIII. 408/00 (7) (7547 1—3)

Dnia 16. listopada 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie, biuro Nr. 30, licytacya realności obj. lwh. 2132 Stanisławów, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego, komór i wychodków, ocenionej łącznie na 3065 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 1532 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Stanisławów, dnia 27. września 1900.

L. cz. E. 1153/00 (4) (8516)

Na żądanie Lupu Svartza, zastąpionego przez adw. dra Hullesa w Kołomyi, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności wyk. hip. l. 792 ks. gr. gm. kat. Myszyn objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i poddasza.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 594 kor., przynależności zaś na 116 kor.

Najniższa cena wynosi 474 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczeniżyn, dnia 2. października 1900.

L. cz. E 308/00 (9) (8509 1—3)

Dnia 9. listopada 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 96 i 97 gm. kat. Izdebnik, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono, a mianowicie lwh. 96 na 4774 kor. 76 hal., zaś lwh. 97 na 71 kor. 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi odnośnie do realności lwh. 96 kwotę 3184 kor., a odnośnie do realności lwh. 97 kwotę 48 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane bę-

dą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. VIII. 154/00 (6) (8499)

Dnia 9. listopada 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. 51 odbędzie się licytacya realności objętej wyk. hip. l. 2023 ks. gr. gm. Przemyśl.

Dom z przynależnościami oceniono na 22.225 kor. 7 hal., zaś pr. gr. na 1408 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 12.051 kor. 21 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 2. października 1900.

L. cz. E. VIII. 1131/00 (7) (8500)

Dnia 12. listopada 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. 51 odbędzie się licytacya realności lwh. 639 ks. gr. gm kat. Przemyśl.

Realność z przynależnościami oceniono na 5911 kor. 23 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2955 kor. 62 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 2. października 1900.

L. cz. E. 577/00 (4) (8519)

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu, odbędzie się dnia 15. listopada 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Grzybów, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stodoły i drzew rosnących.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 647 kor 73 hal., przynależności zaś na 294 kor.

Najniższa cena wynosi 627 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 20. września 1900.

L. cz. E. 23/00 (10) (8553)

Na żądanie Chaima Tanenzapfa, kupca w Kutach, odbędzie się dnia 22. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności obj. lwh. 726 gm. Kuty.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2982 kor.

Najniższa cena wynosi 1491 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 17. września 1900.

L. cz. E. 655/98 (9) (8549)

Na żądanie Majera Hirscha Degena, odbędzie się dnia 31. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 4/12 części realności pod Nk. 279 w Gorlicach położonej, stanowiącej I. ciało hip. lwh. 209 ks. gr. gm. kat. Gorlice objęte, Reizy Rieger, Leiby Riegera i małol. Brandli i Bruchy Schachnerów własnych.

4/12 części tej nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2186 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 1093 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. 1229/00 (9) (8568 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 3. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod lk. 230 wyk. hip. l. 415 ks. gr. gm. kat Zamarstynów objętej, składającej się z parc. bud. lk. 38/1 mieszczącego się na niej domu parterowego, murowanego, komórki i wozowni, wraz z przynależnościami, składającemi się z stajenki z 2 komórkami i wychodkami, parkanu 6 m. długiego a $1\frac{1}{2}$ m szerokiego, oraz drewnianej kuchni dobudowanej na poddaszu domu mieszkalnego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9630 kor., przynależności zaś na 303 kor. a. w.

Najniższa cena wynosi 4966 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 14. września 1900.

L. cz. E. 23/99 (55) (8541)

Na żądanie Abrahama Gelbera i c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 5. listopada 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Brzeżanach, licytacya położonej w wiśniowieckim powiecie sądowym majętności Małowody wyk. hip. l. 197 ks. gr. dla większych posiadłości tutejszego sądu obwodowego objętej, dłużników Bernharda, Emila i Amalii Rathów po 1/3 części własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego i z zasiewów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 269.367 kor. 50 hal., przynależność zaś na 26.399 kor.

Najniższa cena wynosi 197.177 kor. $66\frac{2}{3}$ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem ustalone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 14. września 1900.

L. cz. E. 185/00 (24) (8539)

Na żądanie Mojżesza Jageta, odbędzie się dnia 5. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 20 sądu obwodowego w Brzeżanach, licytacya majętności Strzeliska stare, Aleksandrówka i Strzeliska nowe, Aleksandrówka, objętych lwh. 3 i 4 ks. gr. tut. sądu obwodowego dla większych posiadłości, Aleksandry Maryi Zuzanny 3 im. Hodyńskiej własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na łączną sumę 102041 kor. 18 hal., a mianowicie majętność Strzeliska stare Aleksandrówka na kwotę 59.885 kor. 26 hal., a majętność Strzeliska nowe Aleksandrówka na kwotę 42.205 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 68.027 koron $45\frac{1}{3}$ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 14. września 1900.

Konkursa.

L. 591/pr. (8484 3—3)

Konkurs

celem obsadzenia jednej posady adjunkta dyrekcyi urzędów pomocniczych przy c. k. galicyjskiej Prokuratoryi skarbu.

Kompetenci o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości służby kancelaryjno - manipulacyjnej przy Prokuratoryi skarbu, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie w przeciągu 14 dni.

Lwów, dnia 7. października 1900.

Prezydyum c. k. Prokuratoryi skarbu.

L. 64.820. Ogłoszenie konkursu. (8414 3—3)

Celem nadania stypendyów z zapisu śp. Menarda Konieckiego po 400 koron i po 300 koron rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży pochodzenia polskiego, uczęszczającej na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie przedewszystkiem zaś i bezwzględnie dla krewnych i powinowatych śp. fundatora, jeśli są uczniami rzeczonego Uniwersytetu.

Prawo nadawania stypendyów wykonuje senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, do którego też wniesione być mają podania kandydatów a to najdalej do 15 listopada br.

Do podań należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo odbytego egzaminu dojrzałości, a względnie poświadczenie, iż kandydat w ostatnim półroczu szkolnem składał egzamina prywatne (kollokwia) z głównych przedmiotów, na które w tymże półroczu uczęszczał.

Ubiegający się o stypendya z tytułu pokrewieństwa lub powinowactwa z fundatorem, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Wypłata stypendyów nastąpi za kwitami poświadczonymi przez dziekana właściwego fakultetu, przed którym kwitujący ma się wykazać, iż w dotyczącym półroczu złożył egzamina prywatne przynajmniej z dwóch głównych przedmiotów, na które uczęszczał.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 30. września 1900.

Grott.

L. ad Prez. 15103 4 O. G. (8475 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 232 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, iż konkurs na posady urzędników kancelaryjnych upływa z dniem 30. października 1900.

Lwów, dnia 1. października 1909.

L. 2883. (8487 2—7)

Konkurs.

Przy powiatowej kasie oszczędności w Ropczycach jest do objęcia posada syndyka. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w Dyrekcyi rzeczonej kasy w terminie po koniec bieżącego miesiąca.

Reprezentacya powiatowa jako Wydział kasy oszczędności.

Ropczyce, dnia 8. października 1900.

L. cz. 1239 (8570)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady leka za domowego w izraelickim szpitalu i przytulisku kalek we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą, którą nadaje się prowizorycznie na przeciąg jednego roku tj. od 1. stycznia 1901 do końca r. 1901 połączona jest roczna płaca 800 koron, wolne mieszkanie w szpitalu wraz z opałem i światłem.

Ubiegający się winni wykazać się dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii, tudzież znajomością języka polskiego.

Kompetenci muszą być stanu wolnego.

Obowiązki z tą posadą połączone określa bliżej statut zpitala.

Podania kompetencyjne wnosić należy najpóźniej do 15. listopada 1900 do kancelaryi Zboru izrael. przy ul. Berusteina l. 12. we Lwowie.

Lwów, dnia 10. października 1900.

Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

L. cz. 65280 Ogłoszenie konkursu. (8527 1—3)

W celu nadania dwóch a ewentualnie i więcej stypendyów po dwiecie (200) kor. rocznie, fundacyi p. n. stypendya chłopskie, z fundacyi księdza Szczęsnego Skibińskiego, proboszcza Zarszyńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te udzielone będą przedewszystkiem synom ubogich włościan to jest chłopów, zamieszkałym na wsi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem, bez różnicy religii, obrządku i narodowości, uczęszczającym do publicznych szkół średnich lub wyższych, z wyjątkiem szkół początkowych, czyli tak zwanych normalnych. Jedynie w braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendya synowie rzemieślników mieszkających na wsi, to jest rzemieślników chłopskich, posiadający zresztą powyższe warunki.

Synowie szlachty, księży, urzędników rządowych lub prywatnych, mieszczan, rzemieślników nie mieszkających na wsi, przemysłowców, szynkarzy i karczmarzy wykluczeni są zupełnie od korzystania z niniejszej fundacyi.

Między kandydatami posiadającymi wedle powyższego równe prawa do ubiegania

się o niniejsze stypendya, ma pierwszeństwo najuboższy a względnie sierota. Obdarzeni, pobierają stypendyum aż do ukończenia nauk. Bezpłatne przyjęcie do zakładu edukacyjnego lub do seminaryum, opuszczenie szkoły, zły postęp w naukach lub złe obyczaje pociągają za sobą utratę stypendym.

Prawo nadawania stypendyum z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15. listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, zaświadczenie szkolne, a w szczególności także ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa a wreszcie poświadczenie przełożonego parafii podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec ubiegającego się o stypendyum ucznia jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upijających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojcu, winni w miejsce tego poświadczenia przedłożyć dowód śmierci ojca.

Z Wydziału krajowego
Król. Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Księstw. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 3. października 1900.
Grott.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 201/00 2 (8577)

Оголошенє!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 38 часописи: „Свобода“ з дня 4 жовтня 1900 під написею: „Руська депутаця у президента міністрів і в намісника“ в уступі від слів „Але не велика“ до кінця містить в собі знамена провини з §. 300 з. к. і про то у справедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 11. жовтня 1900.

Ч. Pr. 185/00 (5) (8576)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., під днем 20. вересня 1900 Pr. 185/00 2 що зміст артикулу уміщеного в числі 18 часописи: „Воля“ з дня 15. вересня 1900 під написею; І. „До Місіонаря“ від слів „Попи у держують“ до „жиди зарабляють“ містит в собі знамена провини з § 303 з к., II. а під написею „Лайдаки“ від слів „Ви зрозуміете“ до „нещастя“ містит в собі знамена провини з §. 305 зак кар. і про то усправедливленя єсть зараджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборенене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 10. жовтня 1900.

Zl. 223 (8207)

Das k. k. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. IX. 114/2, die Weiterverbreitung der Nummer 754 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 22. September 1900 wegen der Stelle von „I'cominciai“ bis „E cadde come corpo morto cade“ des Artikels: „Un canto inedito della Divinaj Commedia“ nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. IX. 112/2, die Weiterverbreitung der Nummer 368 der Zeitschrift: „Il Corso“ vom 22. September 1900 wegen des Artikels: „Ottimi amici“ nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. 510, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift. „Das kleine Witzblatt“ (Ohne Datum 1900) wegen des Inserates: „Liebe, Liebe, Liebe“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900 Pr. 506 die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Ceska Demokracie“ vom 21. September 1900 wegen des Artikels: „Z vojenskych slasti“ nach §§ 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. 507, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Lidovy list“ vom 20. September 1900 wegen des Artikels: „Ostre pokarany“ bis „kup“ in der Stelle von „To znamena jinymi slovy“ bis „rika se tomu taky“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. 503, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 28. September 1900 wegen der Stelle von „As 10 neb 14“ bis „uci nase vira“ des Artikels: „Zavrazdeni patera Tomase a jeho sluhy v Damasku roku 1840“ und von „Mezi horniku“ bis „otazky hospodarske“ des Artikels: „Z rise cernych demantu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900 Pr. 504, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Omladina“ vom 21. September 1900 wegen der Artikel: „Pisen vitezna“ und „Katastrofa v dole u Duchsova“ nach §§. 305 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. 508, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Slehy“ vom 22. September 1900 wegen der Stellen von „Tucet muzu“ bis „venku lid se posti“ des Artikels: „Moudre zarizeni“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. 509, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Svetlo“ vom 21. September 1900 wegen des Artikels: „Drahota uhli“ nach §. 65 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. VIII. 174, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Der Hammer“ vom 22. Scheidings 1900 wegen der Stelle von „Beschlagnahme-Unsinn“ bis „Kindereien nicht übrig“ im „Briefkasten“ nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 24. September 1900, Pr. I. 21/1, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der in Berlin erscheinenden periodischen Druckschrift „Das kleine Witzblatt“ wegen wissentlicher Weiterverbreitung durch Annoncierung mit kurzer Wiedergabe des Inhaltes der Werke: „Kronprinz Rudolph und das Verbrechen der Vetsera“ und „Habsburgische Mesalliancen und Liebesaffairen“ von Graf Keiösy, welche Werke mit Erkenntnis des k k. Kreisgerichtes in Leitmeritz vom 5. Jänner 1900, Pr. 5, bezw. mit Erkenntnis des k. k Landesgerichtes in Wien am 5. Juli 1900 mit Beschlag belegt wurden nach § 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 24. September 1900, Pr. 46, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruua“ vom 22 September 1900, wegen des Artikels: „Seda ili nikada“ von „Austrija je vazda jedna“ bis „zauzimljete za . . . . . vi . . . . kazete“ und von „Sulek nam kaze“ bis „u nasem drzavnom pravu“ nach §. 65 a. St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 24. September 1900, Pr 7 die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ vom 22. September 1900 wegen des Artikels: „Poslje hrvatskog katolickog sastanka“ und der Notizen: „Ukor Stadleru“ und „† Dum Ivan Stojanovic“ nach §§ 63, 300, 491 St. G verboten

Zl. 224 (8235)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Volksbote“ (Wähler) Nr. 32 vom 27. September 1900 und zwar die Stelle im Artikel auf Seite 4, Spalte 1 „Aus dem Wahlkreise“, beginnend mit „Erst haben's“ bis einschließlich „besser werd'n das Vergehen nach §. 302 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt und die vorgenommene Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 27. September 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 9 der periodischen Druckschrift: „Mittheilungen des Vereines der Freidenker Nieder-Oesterreichs“ vom 30. September 1900 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Bartolomäusnacht“ in der Stelle auf Seite 4 und 5 beginnend mit „Und nun wollen wir“ bis einschließlich „reiche Ernte seh'n“ das Verbrechen nach §. 65 a. St. G. und das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27. September 1900.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 25. September 1900, Pr 20/2, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 23. September 1900 wegen des Artikels: „Die Mutter Gottes“ bis „für immer ab“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. 71, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Klatovske Listy“ vom 22. September 1900 wegen der Notiz: „Na pranyr hanby“ nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 225 (8260)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1900, Pr. 28/2, die Weiterverbreitung der Nummer 217 der Zeitschrift: L'Alto Adige“ vom 24.—25. September 1900 wegen des Artikels: „Confronti dolorosi“ in der Stelle von „La causa prossima“ bis „sfruttati e seri“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1900 Pr. 80/2, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 25. September 1900 wegen der Stelle von „Der oberste Kriegsherr“ bis „im Volke zu heben“ des Artikels: „Wie geht es den Söhnen unseres Volkes beim Militär?“ und wegen des Inserates: „Emil Wirker, Zittau“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8. ex 1863 und §§. 5, 343 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1900 Pr. 81/1, die Weiterbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Ceskoslovanske delnicke rozhledy“ vom 28. September 1900 wegen der Artikel: „Manevry v Halici“ von „A kdo dal tem panum“ bis „marne bychom se ptali“ und „Kontrolni shromazdeni von „Kontrolni shromazdeni“ bis „nikomu amnestii“ nach §§. 65 a. und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1900, Pr. 80/1, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 28 September 1900 wegen der Stelle von „Denn die Herren“ bis „ihrer Lieben zurückkehren“ des Artikels: „Vom Manöverfelde“ nach §. 65 a. St G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 253/00 2 (8471 3—3)

Przeciw Magdalenie Zawada, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Tomasza i Annę Misiaków pozew o uznanie za właścicieli parcel grunt. lk. 1381/2, 1382/2, 1589/2, 1591 2 i 1592.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 6. listopada 1900 o godz $8^1/_2$ przed południem.

Celem strzeżenia praw Magdaleny Zawada, ustanawia się p. adw. dr. Stanisława Dybasia w Zmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Magdalenę Zawada w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zmigród, dnia 7. września 1900

L. cz. 2234/00 (8131 3—3)

W sprawie wydzielenia z majętności tab. „Druga osada Żarówka“ whl. 875 objętej wszystkich parcel i przeniesienia własności tychże na Stanisława Pulaka i spól., ma być doręczoną tus uchwała z dnia 25. sierpnia 1900 l. cz. 2234/00 Józefowi Adamczykowi i Annie z Perdów Adamczykowej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef i Anna Adamczykowie przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Hermana Mütza w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa i Annę z Perdów Adamczyków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 25. sierpnia 1900.

L. 105.035/IV (8463 3—3)

Ogłoszenie.

W najnowszym czasie przysłane bywają pocztą kartki korespondencyjne z przeźroczystą okładką papierową, przywiązaną zapomocą wstążeczki.

Ponieważ te kartki nie odpowiadają przepisanym warunkom, należy je uważać jako niedostatecznie frankowane listy i obciążać wypadającem portem dodatkowem.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 7. października 1900.

L. cz. C. 144/00 1 (8391 3—3)

Przeciw nieobecnemu Pawłowi Iwaszków ze Streptowa wniósł Stanisław Kostecki, rolnik w Streptowie skargę o uznanie własności pb. 2 gminy Streptów i domu pod lk. 54 lub zapłatę 300 k.

Pierwsza audyencya odbędzie się 25. października 1900 o godz. 9. przed południem w biurze Nr. I. Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Mikołaj Nos w Streptowie będzie go zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kamionka strum., 18. września 1900.

L. cz. IV. 66/87 3 (8177 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI. w Stanisławowie podaje do ogólnej wiadomości, iż śp. Jędrzej recte Jozafat Sereda vel Foryszowski lub Forusiekiewicz, furman u śp. biskupa gr. kat. ks. dr. Juliana Pełesza w Stanisławowie na dniu 2. marca 1887 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł.

Ponieważ tut. Sądowi niewiadomo, gdzie przebywa uprawniona po śp. Jędrzeju recte Jozafacie Sereda vel Foryszowskim lub Forusiekiewiczu do spadku matka tegoż Magdalena Sereda, przeto Sąd wzywa ją, by w ciągu 1 roku od dnia 3. ogłoszenia tego edyktu w tymże Sądzie się zgłosiła i wniosła deklaracyę do spadku, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie tylko z kuratorem dla tej niewiadomej z miejsca pobytu, adw. dr. Buczyńskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 16. maja 1900.

L. cz. A. 144/98 62—66 (8103 3—3)

W sprawie spadkowej po bł. p. Schulimie Mieses w Brodach dnia 22 grudnia 1897 zmarłym toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brodach, mają być doręczone zapadłe uchwały tus. z dnia 5. czerwca 1899 l. cz. A. 144/98 37 z 28. grudnia 1899 l. cz. A. 144/98 49 i z 14. marca 1900 l. cz. A. 154/98 52—57 Scheindli Lauterbach, Goldzie Kronawetter i Schifry Narepka.

Ponieważ niewiadomo gdzie wyż wymienieni adresaci przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. dr. Samuela Wagnera adwokata w Brodach.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. Ns. IX. 101/00 1 (8202 2—3)

W sadzie tutejszym w sprawie niewiadomego sprawcy, znajduje się złoty pierścionek (sygnet) z kamieniem i wyrytym na nim herbem, skradziony na szkodę niewiadomego właściciela.

Wzywamy właściciela rzeczonego pierścienia, aby w przeciągu roku licząc od dnia w którym edykt po raz trzeci w Gazecie ogłoszony zostanie, do tutejszego sądu się zgłosił i prawo swe własności do tegoż wykazał, gdyż po upływie tego czasu z pierścieniem po myśli §. 379 pk. postąpionem zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IX.
Rzeszów, dnia 7. września 1900.

L. cz. C. I 204/00 2 (8270 2—3)

Waleryi Bober w Brzozowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brzozowie przeciw Waleryi Bober i tow. o zniesienie współwłasności realności whl. 27 ks. gr. gm. Brzozów objętej ma być doręczony pozew de praes. 11/8 1900 l. cz. Cb. I 204/00 2.

Ponieważ niewiadomo gdzie Walerya Bober obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana Antoniego Bobra.

Tenże kurator zastępywać będzie Waleryę Bober w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 10. września 1900.

L. cz. A. 353/98 7 (8116 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa nieznanych spadkobierców Ozyasza vel Szyi Tuchmanna zmarłego w Tyczynie 14. lutego 1898 bez zostawienia rozporządzenia ostatniej woli, by w ciągu roku zgłosili się do spadku, gdyż w przeciwnym razie spadek ten, którego kuratorem ustanowiono Izraela kuratorem ustanowiono Izraela Blumenberga, przyznany będzie tym, którzy prawa swe wykażą, a gdyby się nikt nie oświadczył, wydany będzie jako bezdziedziczny fiskusowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn, dnia 26. stycznia 1900.

L. cz. A. 17/99 4 (8234 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że Jan Markowicz zmarł dnia 8. stycznia 1899 w Złockiem i pozostawił pisemne rozporządzenie ostatniej woli z daty Złockie 29. grudnia 1898, obejmujące legata na rzecz swojego syna Akima Markowicza i jego żony Kseni, swej żony Maryi, tudzież legata pobożne w kwocie 300 kor.

Gdy miejsce pobytu Osyfa, Stefana i Dańka Markowiczów jest niewiadome, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Tymkiem Markowiczem ze Złockiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Muszyna, dnia 20. kwietnia 1900.

L. cz. Hc. 4/00 1 (8244 2—3)

Panu Kazimierzowi Zerygiewiczowi, właścicielowi dóbr Kopaczyńce, w ostatnim czasie we Lwowie ul. Gródecka 23 zamieszkałemu, ma być według odezwy c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu z 10. września 1900 L. 21506 o. n. doręczone wezwanie płatnicze c. k. Urzędu podatkowego w Jaworowie z 28. lipca 1899 B. 885/99 względem uiszczenia należytości od kontraktu z 5. maja 1899 dotyczącego nabycia dóbr Trościaniec, w kwocie 700 kor.

Ponieważ niewiadomo, gdzie p. Kazimierz Zerygiewicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Dudykiewicza z Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w c. k. Urzędzie podatkowym w Jaworowie się nie zgłosi i należytości tej nie uiści, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 21. września 1900.

L. cz. A. 15/99 7 (8223 2—3)

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Hawryszka Markiewicza, dawniej w Cewkowie zamieszkałego, który z mocy ustawy powołanym jest do spadku śp. Rozalii Markiewicz zmarłej w Lubyczy 11. marca 1887 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Iwanem Przymiężem z Cewkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 22. maja 1900.

L. cz. Firm 4-6 Pjd. I. 46 (8421)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę Chaim Liebmann, przedsiębiorstwo gorzelni w Winiatyńcach z powodu zaniechania przedsiębiorstwa wykreślono.

Tarnopol, 11. sierpnia 1900.

L. cz Firm. 464/00 (8422)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę „Izak Hoffmann i Feibisch Baar", dzierżawcy propinacyi wódczanej w Jagielnicy z tem, że miejsce siedziby tej spółki, która z dniem 1. stycznia 1900 się zaczęła, jest Jagielnica i że do zastępywania i podpisywania tej spółki obaj spólnicy razem są uprawnieni.

Tarnopol, 11. sierpnia 1900.

L. cz. T. 11/00 1 (8445 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża na prośbę Ottona von Klobus, c i k. porucznika 1. pułku ułanów w Monasterzyskach z 25. września 1900 postępowanie amortyzacyjne książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Białej Nr. 10971, na imię Ottona von Klobus wystawionej i na kwotę 224 kor. 54 h. opiewającej i wzywa każdego ktoby takową posiadał, aby ją w ciągu sześciu miesięcy złożył lub o tem posiadaniu doniósł, gdyż po upływie tego terminu na wniosek proszącego takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Wadowice, dnia 28. września 1900.

L. cz. Firm. 88/00 Sp. I. p. 110 (8444)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy: Arcyksiążęca propinacya piwa Biała-Lipnik Korbel et Korn z siedzibą w Białej (po niemiecku: Erzherzogl. Bier-Propination Biała Lipnik Körbel et Korn) Spółka jest jawną i trwa od 1. stycznia 1900 do prowadzenia sprzedaży piwa. Jawnymi wspólnikami są: Adolf Körbel, właściciel kantoru zmiany pieniędzy w Białej i Juliusz Korn, kupiec w Białej, jako dzierżawcy prawa propinacyi w Białej i okolicy. Do zastępstwa spółki jest każdy ze wspólników uprawniony. Firma podpisywaną będzie w ten sposób, iż pod stampilią zawierającą, brzmienie firmy: Erzherzogl. Bier-Propination Biała Lipnik Körbel et Korn" każdy ze wspólników podpisuje swe imię i nazwisko.

Wadowice, dnia 26. września 1900.

L. cz. IV. 245 78 2 (8448 1—3)

W sprawie spadkowej po bp. Jonaszu Kurzrok (Ozyaszów) wzywa się Beilę Kurzrok, nieznaną z życia i miejsca pobytu, by po spadek niniejszy zgłosiła się w przeciągu jednego roku, pod rygorem skutków z §. 131 patentu niespornego. Równocześnie ustanawia się dla niej kuratora w osobie Judy Feigenbauma w Kozowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 29. września 1900.

L. cz. Praes. 1195 18/00 (8491 1—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla czwartej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych, która rozpoczyna się przy tutejszym Sądzie obwodowym dnia 22. listopada 1900 o godz. 9. przed południem przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako prezydenta Sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego, tudzież c. k. Radców Sądu krajowego Jana Grafa, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmanna, dr. Włodzimierza Kozickiego i Karola Reinera.

Sambor, 24. września 1900.

L. cz. C. II 187/00 2 (8548)

Przeciw nieobecnemu Abrahamowi vel Albertowi Popper kupcowi przedtem w Delatynie wniósł Aron Rottenberg kupiec w Stanisławowie przez adwokata dr. Sokala w Stanisławowie skargę o 650 koron 25 h., 100 kor. i 2 kor. 76 hal. z pn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 23. października 1900 godz. 9 przed poł. w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Łahodyński w Delatynie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Delatyn, 6. września 1900.

L. cz. C. II 148/00 1 (8547)

Przeciw Fedorowi Pliszka z Liszny którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Wasyla Pliszka z Lisznej pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 24. października 1900 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Fedora Pliszka, ustanawia się pana Michała Hodowaniec w Lisznej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fedora Pliszkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 27. września 1900

L cz. Prez. 535 18 P./00 (8486)

Obwieszczenie

Dla VI. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, którym posiedzenia w c. k. Sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 19. listopada 1900 o godz. 9. przed południem zamianował Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego Przewodniczącym Wiceprezydenta c. k. Sądu krajowego z tytułem Prezydenta Sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego zaś zastępcami jego ck. Radców Sądu krajowego, Henryka Nitarskiego, Sylwerego Dzierzyńskiego, Juliusza Giżowskiego, dr. Juliana Sopotnickiego, Józefa Gołkowskiego, Fryderyka Koerbera, Tytusa Adamiaka, Józefa Swaryczewskiego, Karola Podlaszeckiego i Edmunda Philippa

Z Prezydyum c. k. Sądu kraj. karnego.

Lwów, dnia 2. października 1900.

L. 533/00. (8580 1—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie z §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi p. Stanisława Gałzińskiego, jako byłego c. k. notaryusza w Łańcucie rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, do tut. c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu, kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na wydanie jej właścicielowi wydaną będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, dnia 6. października 1900.

L. 525/00 (8579 1—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie po myśli §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi p. Kazimierza Machowicza, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Dukli, rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, do tej Izby zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu, kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na wydanie jej właścicielowi wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, dnia 6. października 1900.

Doniesienia prywatne.

L. 8.960/900. (8563 1—2)

Ogłoszenie konkursu.

Szpital powszechny we Lwowie ogłasza konkurs na roboty **kominiarskie** w budynkach należących do szpitala.

O bliższe szczegóły można się zgłosić do Zarządu szpitala.

Termin wnoszenia ofert wraz z wadyum 200 kor. upływa z dniem 20. października 1900.

Lwów, 8. października 1900

Zarząd szpitala.

Ogłoszenie.

W celu zabezpieczenia dostawy mięsa, chleba i legomin dla Domu ubogich chrześcian przez rok 1901, odbędzie się dnia 23 października 1900 o godzinie 4 po południu w kancelaryi zarządu, ulica Wronowska l. 2. publiczna licytacya na podstawie ostemplowanych i zapieczętowanych ofert.

Warunki licytacyi mogą przejrzeć interesowani w kancelaryi zarządu od godziny 9 do 12 przed południem i od 4 do 6 po południu.

Z Dyrekcyi domu ubogich chrześcian.

Lwów, dnia 6 października 1900.

Wojciech Łukawski,
dyrektor.

Do P. T. Mieszkańców.

Świadomi znaczenia, jakie ma Księga adresowa mieszkańców stolicy dla stosunków handlowych, przemysłowych i społecznych, podjęliśmy się przed czterema laty wydawnictwa takiej księgi, która za granicą jest nieodzownym podręcznikiem każdego, którego zawód wychodzi poza obręb kółka domowego.

Starania nasze jakkolwiek niepełnne, nie odniosły w zupełności zamierzonego celu wobec niczem nieusprawiedliwionego braku zainteresowania się ogółu dla tego ze wszechmiar ważnego wydawnictwa.

Odzywamy się tedy do wszystkich P. T. mieszkańców naszego grodu w ogóle, a w szczególności do pp. rękodzielników, przemysłowców, fabrykantów, wszelkiego rodzaju przedsiębiorców, kupców, lekarzy, adwokatów, w ogóle do wszystkich, których zawód choćby w najdalszej mierzy wychodzi poza obręb domowego ogniska **z usilną i natarczywą prośbą o przysłanie adresów, względnie podanie zmiany mieszkania.**

Wszelkie na zwykłej karcie korespondencyjnej podane adresy umieścimy bezpłatnie.

Firmy i osoby, którym zależałoby na umieszczeniu anonsów płatnych, zechcą zażądać prospektów Księgi adresowej na r. 1901 (Rocznik V), które Wydawnictwo natychmiast franko przyszle. Cena egzemplarza wynosić będzie 4 kor. 80 hal.

Wydawnictwo Księgi adresowej.

Wydawca Fr. Reichman.

Lwów — Grotgera 3.

Ostrzeżenie.

Syn mój Zygmunt Zimmermann otrzymał odemnie generalne pełnomocnictwo z daty Tarnopol 2. **maja 1892** do zawierania jakichkolwiek bądź interesów. Prócz tego udzieliłam mu w roku 1898 specyalne pełnomocnictwo do pojedyńczych spraw. Ponieważ syn mój Zygmunt nadużył położone w nim zaufanie, przeto w obec władz dotyczących odwołałam udzielone mu pełnomocnictwa.

O mojem wypowiedzeniu nie mogą być wszyscy powiadomieni, — przeto tą drogą donoszę o wypowiedzeniu pełnomocnictw i oświadczam, że nie przyjmuję żadnych jakichkolwiek bądź przez syna mego w mojem imieniu zdziałanych zobowiązań — w szczególności jakiekolwiek bądź kontrakta kupna, sprzedaży, pożyczki, najmu lub dzierżawy — przez syna mego zdziałane, jako mnie nieobowiązujące uważane będą być musiały.

Hudes Zimmermann
Podwołoczyska.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.



Znacznie zmniejszony widok wachlarza artystycznego, który wyszedł z okazyi otwarcia nowego teatru we Lwowie. Na wachlarzu tym umieszczone są fotografie artystek i artystów jakoteż dyrektora **Pawlikowskiego** i widok gmachu teatralnego. Cena egzemplarza **1 złr.**, z przesyłką **1 złr. 25 ct.** Na atłasie w nader ozdobnej oprawie **3 złr.**, z przesyłką **3 złr. 25 ct.**
Skład główny w **Agencyi Dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana.**

Najstarsze założone w roku 1887

Biuro dzienników i ogłoszeń
Ludwika Plohna

(Dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 9.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe, i zagraniczne, codzienne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. d. po cenach oryginalnych i **poleca się P. T. Publiczności przy nadchodzącym kwartale**, ręcząc za dokładną i punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czasopisma beletrystyczne, ilustrowane i żurnale mód wysyła się także na prowincyę, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najtańszych cenach. Sprzedaż numerów pojedyńczych i kalendarzy.

☞ Biuro otwarte do w pół do 11-ej wieczór. Wszystkie więc pisma wiedeńskie ranne odbierać można codziennie tego samego dnia. ☜

Ostatnia nowość!

Stanisław Przybyszewski
Homo Sapiens.

Na Rozstaju.

Powieść. Cena 3 kor. 60 hal.
Nakład księgarni Polskiej we Lwowie.

Wielka wojskowa | Ostatni miesiąc
złota i srebr. loterya inwalidów.

Główna wygrana:

60.000 koron

gotówką po odtrąceniu 20 prc.

Losy inwalidów po 1 koronie

polecają: M. Jonasz, Wiktor Chajes i Sp., M. Fajgenbaum, August Schellenberg i Syn, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Samuely i Landau, Sokal i Lilien.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842
poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16
we własnej realności.

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne, wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam.

	h.
AMANDINA usuwa plamy z cukru, białka, lodów i t. p., flakon	50
APSEINA wyciąga plamy tłuste	50
ACETINA niszczy plamy alkaliczne i moczowe, flakonik	50
BENZOLINA wywabia plamy tłuste, maziowe i pokostowe, flakonik mały 40 h cały	60
BRAZYLINA. Prane w brazylinie materye czarne wypłowiałe i poplamione odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność, pakiet	16
ETILINA usuwa plamy powstałe z podłóg, farb anilinowych, trawy, lakierów i smoły, flakon	50
JAWELINA wywabia z bielizny plamy z piwa, wina czerwonego, owoców, konfitur, flakon	40
KWASEK w laseczkach używa się do czyszczenia palców z atramentu, laseczka	10
KORZEŃ mydlany do prania materyj jedwabnych i wełnianych, pakiecik po 4 h. i	8
MYDŁO żółciowe do wywabiania plam zastarzałych, kawałek	50
ODALINA usuwa plamy z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, rosołu i t. p., flakon	70
OKSALINA wywabia plamy atramentowe, rdzawe i krwawe, z papieru i bielizny, flaszka	50
QUILAJA. Materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze Quilai tracą plamy i odzyskują świeżość, pakiet	12
WYSKOK terpentynowy usuwa plamy pokostowe, olejne i żywiczne, flakon	50
ZIEMIANEK oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu	40

Nabyć można: **we Lwowie** w sklepach własnych **ul. Sykstuska l. 25, ul. Halicka l. 11. W Krakowie Sukiennice l. 20. W Czerniowcach ul. Ruska l. 8. W Przemyślu ul. Franciszkańska l. 24.**



poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśninie swych cierpień, a za użyciem kuracyi książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]).



Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

½ kilo	Congo	zł. 1.60
„	Souchong czarna	„ 2.—
„	zbiór majowy	„ 3.—
„	Kaysow czarna	„ 4.—
„	Melange de Lond.	„ 4.—
„	Wysiewki herbaciane	„ 1.30
„	Wysiewki herbaciane najlepsze	„ 1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4⁸/₄ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	⅛ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„ 9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„ 10.—	„	1.—
„ przednia	„ 10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„	1.08
„ perłowa	„ 10.75	„	10·8
Mocca arabska arom.	„ 10.75	„	10.8
Jawa złota	„ 10.75	„	1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.